Nr 106. Dnia 3 maja. Czwartek. Dnia 21 kwietnia (3 maja) 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-tej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Og... nia do „Przewodnika" prz... wyłącznie Biuro Ogłoszeń ... mana i Frendlera, ulica Se... ska nr 18.



— Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ

Na dzień 3-ci maja (czwartek): Przemienienie Pańskie.

Widowiska: Teatr wielki: „Hugonoci".—Teatr rozmaitości: „Cudzoziemiec". — Teatr mały: „Boccaccio". (Godz. 7 i pół wieczorem).

— Dnia 4-go b. m. to jest w piątek doroczna pamiątka św. Moniki obchodzoną będzie z zupełnym odpustem w kościele św. Marcina (po-augustjańskim).

— Przypadająca pojutrze pamiątka św. *Horjana* obchodzoną będzie z zupełnym odpustem w kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze w nadchodzącą niedzielę.

— Ewangielja św. na uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego zapisaną jest u Marka św. w rozdziale 16-ym „o Wniebowstąpieniu Chrystusa".

Proces królobójczyni.

Proces przeciw Helenie Markowiczowej, która strzeliła z rewolweru do króla Milana serbskiego, odbył się d. 25 z. m. w Belgradzie.

Blada i słaba weszła do sali sądowej niewiasta, która kiedyś nad mogiłą męża zaprzysięgła zemstę i po latach ją spełniła. Mimo widocznego zwątlenia sił, jakiemu uległa, zachowała się przytomnie, a nawet umiała rozkazywać swoim gestom i ruchom. Podobną była do pozującej szlachetnie aktorki tragicznej.

Mówiła zwięźle i krótko, ale każde jej słowo brzmiało dobitnie i majestatycznie, jakby przemawiała z wysokości koturnu.

W ostatnich czasach szeptano w salonach belgradzkich o tem, jakoby pewien wyższy urzędnik sądowy do szału rozkochał się w pięknej dziś jeszcze, chociaż śladami długoletnich cierpień naznaczonej kobiecie. Widok Heleny Markowiczowej przed sądem potwierdzić mógł plotkę salonową: pierwszy rzut oka na nią przekonywał, że stoi przed trybunałem kobieta niezwyczajna ciałem i duchem.

Odczytanie aktu oskarżenia nie zdawało się na oskarżoną wywierać żadnego wpływu, dopiero gdy prezydent sądu zapytał ją o szczegóły pochodzenia i życia, Markowiczowa nagle ożywiła się i wstrząsnęła na całem ciele. Na pytanie, dla czego początkowo nie chciała podać tych szczegółów, rzekła:

— „Ponieważ popełniłam czyn nie jako córka mojego ojca, ale jako wdowa mojego męża."

Prezydent. Ale jakże mogłaś pani po drze Andrejewiczu poślubić Jewrana Markowicza?

Pytanie to—niezbyt delikatne—wymaga wyjaśnienia. Oskarżona była pierwszy raz poślubioną drowi J. Andrejewiczowi, młodemu, przystojnemu człowiekowi o niepośledniem wykształceniu, który nietylko w literaturze serbskiej zostawił po sobie trwałe imię, ale wsławił się również badaniami w zakresie medycyny. Zmarł on wcześnie—co u kobiet uczuciowych bywa zwyczajnie pobudką do ślubowania wieczystej wierności pamięci zgasłego męża.

— „Jewran Markowicz"—odpowiedziała oskarżona po chwili wewnętrznej walki—„był człowiekiem honoru i dobrym patrjotą.."

Prezydent (pokazując Markowiczowej rewolwer): Czy to jest pistolet, z którego strzelałaś pani do królewskiej Mości?

Oskarżona: Tak. Jestto ten sam pistolet, który miał u boku mój Jewran, gdy król Milan przy wjeździe trjumfalnym do Niszu ozdobił go własnorecznie orderem, za bohaterskie zdobycie Ak-Palanki.

Prezydent: Czy zastanowiłaś się pani nad tem, jakie nieszczęście sprowadziłabyś na kraj, gdyby twój czyn się był powiódł?

Oskarżona: Uwolniłabym Serbię od samoluba.

Prezydent: Jakim sposobem wszakże mogłaś przypisać winę zgładzenia twojego męża królowi, skoro wiedziałaś, że ułaskawienie przez króla odbywa się tylko na propozycję rządu?

Oskarżona: Mogłam dowiedzieć się, kto przeszkodził ułaskawieniu Jewrana; ostateczne rozstrzygnięcie spoczywało wszelako zawsze i wyłącznie w rękach króla; dla tego trzymałam się jego i poprzysięgłam na grobie mojego męża, ponieważ nie miał syna, własną ręką pomścić zgon jego!

Po dłuższem wertowaniu w protokółach śledczych, mieszczących zeznania zmarłej w więzieniu współoskarżonej Heleny Knitjaninowej, zadał przewodniczący podsądnej szereg pytań, które miały doprowadzić ją do odkrycia współwinnych. Markowiczowa jednak przeczyła zwięźle i kategorycznie, jakoby posiadała wspólników i utrzymywała wytrwale, że do czynu popchnęła ją wyłącznie żądza osobistej zemsty.

Po krótkiej i bladej przemowie obrońcy sąd ustąpił do sali narad dla powzięcia uchwały.

Już po kwadransie ogłosił prezydent trybunału wyrok, z mocy którego Helena Markowiczowa uznaną została za winną „targnięcia się na uświęcone życie Jego Królewskiej Mości" i skazaną na śmierć *przez rozstrzelanie.*

Prezydent (do oskarżonej): Przeciw temu wyrokowi możesz pani założyć apelację i masz ku temu trzy dni czasu.

Oskarżona (z zapałem): Oczekuję spełnienia wyroku!..

Prezydent orzekł zamknięcie sprawy. Markowiczowa podniosła się z siedzenia i podawszy ramię lekarzowi miejskiemu, który starał się z elegancją odegrać swą rolę, zbliżyła się ku wyjściu.

Przebieg sądowej rozprawy wywołał w ogóle przejmujące wrażenie na słuchaczach.

W Belgradzie oczekują ułaskawienia z własnej pobudki serca króla Milana...

„KOMITET CZUJNOŚCI."

Z Dublina sygnalizują odkrycie nowego spisku morderców.

W czwartek wieczorem uwięziono tam niejakiego Tomasza Gibneya, z profesji lakiernika, który wspólnie z aresztowanym w Liverpoolu Sylwestrem Kingstonem, tudzież z pociągniętym do odpowiedzialności przed sąd policji poprawczej Healym, oskarżonym został o udział w spisku, mającym wymordowanie urzędników angielskich na celu.

Niejaki Devine, który od dłuższego czasu z powodu uczestnictwa w zamordowaniu konstabla Coxa przebywał w więzieniu śledczem, zgłosił się na „świadka korony" — i on to poczynił przerażające zeznania o gospodarstwie tajnego związku, do którego Gibney, Kingston i Healy należeli.

7)

GRZECHY DZIECIŃSTWA.

OPOWIADANIE

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg.)

W tej chwili zrozumiałem śmieszność swoich postępków. Dopierożbym miał, gdyby tak ojciec, albo pan gorzelany, albo nawet—sama Lonia zobaczyła, że ja, uczeń drugiej klasy, w mundurze, wystaję pod parkanem na śmieciach, luzując się z jakimś kandydatem na pastucha, który nie wiem czy nosił kiedy wypraną koszulę.

Wstyd mnie ogarnął. Alboż ja nie mam prawa wchodzić jawnie do ogrodu, nie kryjąc się po kątach, jak ten w oberwanym kapeluszu?..

Śmietnik i szczelina w parkanie obmierzły mi, ale zarazem obudziła się ciekawość: co za jeden jest ten chłopiec? Dzieci w jego wieku już pasą gęsi, a on najpiękniejszą młodość marnuje wałęsając się za folwarkiem, podgląda cudze interesa, a spytany, zamiast przyzwoicie odpowiadać, ucieka jak królik przed obcym.

— Czekaj—pomyślałem—już mnie tu nie zobaczysz, ale za to ja wyśledzę, coś ty za jeden.

Pamiętałem, że w romansach, obok bohaterów i bohaterek, bywają tacy zagadkowi nieznajomi, przed którymi trzeba się mieć na baczności i w porę ubezwładniać ich intrygi.

W parę dni, nie zapytując nikogo, dowiedziałem się wszystkiego o tajemniczym nieznajomym. To nie był intrygant. To był Walek, syn dworskiej pomywaczki, którego wszyscy znali, lecz nikt się nim nie zajmował. Dla tego chłopiec miał dużo swobodnego czasu i, jakem sam doświadczył, używał go w sposób niekoniecznie przyjemny dla innych.

Walek nigdy nie miał ojca, za co wszyscy dokuczali jego matce, kobiecie nieco popędliwej. Na przycinki służby pomywaczka odpowiadała krzykiem i wymysłami, a że jej to widać nie wystarczało, więc resztę—odbijała na Walku.

Jeszcze chłopiec pełzał na czworakach i miał koszulę zebraną w węzeł na karku (co robiło taki efekt jakby jej wcale nie posiadał) a już nazywano go znajdą.

— Tyś go znalazł?...—zapytywała wtedy matka i krzyczała dalej:

— Ażeby was Bóg skarał za moją krzywdę!... Ażeby wam ręce i nogi!... Ażebyś ty *zczezł* psia wiaro!...

Ostatnie życzenie odnosiło się do Walka, który, bezpośrednio potem, otrzymywał kopnięcie nogą poniżej owego węzła z koszuli. Dzieciak dopóki był głupi, odpowiadał na taki poczęstunek rzewnym płaczem. Ale gdy nabrał rozumu, co nastąpiło dość prędko, wówczas milczał jak trusia i właził pod tapczan, za wielki szaflik w którym świniom jeść dawano. Widocznie nie chciał być oblany ukropem, jak mu się to raz zdarzyło.

Bywało i tak, że Walek przesiadywał pod tapczanem całe godziny, dopóki nie zeszli się ludzie na obiad, albo na wieczerzę. Czasem, widząc głowę dziecka wytkniętą z pod tapczanu i jego oczy, w których błyszczały łzy niedawnego bólu i—ciekawość do klusków, pytali parobcy matki:

— A temu nie dacie, coście go zdybali w kartoflach?...

— Bodaj on z tobą gryzł ziemię!—odpowiadała rozdrażniona kobieta i choć poprzednio miała zamiar nakarmić Walka, teraz nie dała mu jeść.

— Przecież tak nie można, żeby chłopak, choć znajda zdychał z głodu—reflektowały ją inne baby.

— Właśnie że zdechnie na przekór wam, kiedy tak wydziwiacie!...

A ponieważ siedziała trochę tyłem do tapczanu na konewce, więc Walek dostał piętą w zęby.

Wtedy parobcy na złość matce wydobywali go z ukrycia i karmili.

— No Walek—mówił jeden—pocałuj Burka w ogon, to dostaniesz klusków.

Chłopiec punktualnie spełniał rozkaz, a za to łykał wielkie kluski nawet ich nie gryząc.

— No, a teraz daj matce w łeb, to dostaniesz mleka...

— O bodajże wam ręce pokrzywiło!—wołała pomywaczka, a chłopiec—umykał za swój szaflik.

Czasem zziajany, strwożony, biegł pędem na dziedziniec i krył się w gęstych krzakach naprzeciw pałacu. A gdy mu łzy obeschły, widział na ganku piękny stoliczek, przy nim dwa krzesełka, a na nich Lonię i moją siostrę, którym pokojówka wiązała serwetki pod brodą, Salusia nalewała zupę, a pani hrabina mówiła:

— Dmuchajcie dzieci, nie poparzcie się, nie powalajcie... A może nie słodkie?...

Skoro parobcy odeszli do roboty i w kuchni nie było nikogo, pomywaczka wychodziła na podwórze i wołała:

— Walek!... Walek... Chodź ino tu...

Ze sposobu wołania chłopiec poznawał, że może wyjść i biegł w stronę kuchni. Tam dostawał od matki kawał chleba, drewnianą łyżkę i trochę barszczu w ogromnej donicy, z której jadło sześć osób.

Zamach na życie sędziego Lawsona i zamordowanie konstabla Coxa były dziełem tego związku.

Gdy zamach Delaney'a na Lawsona nie powiódł się, postanowiono powtórnie próbować szczęścia.

Mr. Jenkinson, następca Burkego na posadzie irlandzkiego podsekretarza stanu, tudzież mr. Mallon, szef policji w Dublinie otrzymali również wyroki śmierci.

Obok wystąpienia urzędników państwa, związek przyjął w program swej działalności misję „spełniania wyroków" na osobach, które przystąpiły do związku a potem go zdradziły.

W ten sposób zginęli z rąk spiskowców Kenny i Baily. Pierwszy za to, że został denuncjantem towarzyszów, drugi, że wskazał policji arsenał fenjan.

Gibney i Kingston otrzymali też rozkaz zgładzenia niejakiego Poole'a, który w ten tylko sposób uszedł z pod ich ciosów, iż wpierw już za morderczy zamach zdążył dostać się do więzienia.

Uchwalono także wysadzić dynamitem w powietrze dom w Ballyhongh (w Dublinie), w którym siedzą zamknięci „świadkowie korony" w procesie dublińskim morderców Burkego i Cavendisha.

Liga ta przybrała nazwę: „Komitetu czujności" i nie utrzymywała związków ze stowarzyszeniem: „Irish Invincibles", z którego łona wyszła zbrodnia, popełniona w parku Fenix.

Dalsze przesłuchanie trzech uwięzionych odłożono do piątku. Pojutrze będziemy przeto zapewne w możności podać czytelnikom bliższe szczegóły o organizacji „komitetu czujności" i zbrodniach, które ciążą na jego sumieniu.

Ze statystyki warszawskiego przemysłu.

Stan przemysłu w Warszawie w roku ubiegłym 1882-im przedstawia się podług cyfr zaczerpniętych ze specjalnych źródeł, w porównaniu z rokiem poprzednim, w świetle dosyć pomyślnem.

Czynnych zakładów fabrycznych było w r. z. w naszem mieście 311. Liczba ich w stosunku do roku 1881-go zmniejszyła się wprawdzie o 9, ale za to wartość produkcji, pomimo zmniejszonych zamówień do Cesarstwa, wzrosła o 1,494,582 rs., czyli o 5·1 prc. i wynosiła ogółem 30,755,987 rs.

Liczba ogólna robotników zatrudnionych we wszystkich zakładach wynosiła 14,844 i w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyła się razem o 98 osób, niepomyślnym jednak objawem jest to, że ubytek dotyczył wyłącznie krajowców, których o 140 mniej niż w roku 1881 znajdowało w zakładach fabrycznych zatrudnienie, a natomiast liczba cudzoziemców nietylko nie zmalała stosunkowo, lecz o 42 wzrosła.

Najwyższą cyfrę produkcji wykazały fabryki przerabiające płody roślinne. Wyrobiły one towaru za 13,260,267 rs., czyli o 1·4 proc. więcej niż w roku poprzednim. Z tego przypada na wyroby tabaczne 3,694,992 rs., na fabryki wódek 2,906,935 rs., piwa 2,857,480 rs., młyny parowe i piekarnie 1,462,450 rs., wyrobów stolarskich, mebli i fornirów 714,900 rs., powozów 323,850 rs., czekolady i pierników 283,000 rs., piekarnie 183,000 rs., masła maszynowego 160,900 rs., krochmalu i farbki do bielizny 121,700 rs., obić papierowych 118,750 rs., fortepianów 113,000 rs., wyrobów ciesielskich 104,100 rs. i t. d.

W grupie fabryk przerabiających produkta kopalniane wartość produkcji wynosiła w r. 1882 ogółem rs. 10,058,220, a zatem więcej o 9·6 proc.—z tego przypada na fabryki wyrobów metalowych rs. 3,507,210, fabryki maszyn i narzędzi rolniczych rs. 2,735,400, wyroby z nowego srebra 781,670 rs., na fabrykę gazu 610,000 rs., wyroby chemiczne 576,300 rs., lampy 384,000, asfalt i papka smołowa do krycia dachów 222,190 rs., narzędzia matematyczne i chirurgiczne 152,400 rs., wyroby stalowe 143,300 rs., pobielanie luster 138,550 rs., wyroby hydrauliczne 119,620 rs., farby olejne i lakiery 99,630 rs., kafle 97,750 rs., broń i naboje rs. 97,500 itd.

W trzeciej grupie fabryk przerabiających produkta zwierzęce ogólna wartość wyrobów była prawie równą poprzedniorocznej i wynosiła 6,010,220 rs. Wzrost produkcji wynosił zaledwie 0·5 proc. Z tego przypada na fabryki garbarskie 4,749,200 rs., świece i mydło 529,460 rs., perfumy i mydła tualetowe 318,900 rs., wyroby białoskórnicze rs. 209,660 rs., wyroby rogowe 120,000 rs. itd.

Fabryki wyrobów wełnianych i mięszanych wyrobiły w r. z. towaru za 1,387,380 rs., jedwabnych i półjedwabnych za 30,000 rs., lnianych i płóciennych za 5,480 rs., bawełnianych za 4,420 rs.

Nowych fabryk otwarto w r. z. 16, a mianowicie trzy fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, tyleż wyrobów metalowych, dwie białoskórnicze, wreszcie po jednej fabryce taśmy gumowej, wstążek jedwabnych, krochmalu, wyrobów z kamienia, farb mineralnych, oraz dystylarnię i browar. Nowe te fabryki zatrudniały 298 robotników i wyprodukowały towaru za 292,610 rs.

W ciągu tegoż roku zwinięto fabryk 25, a mianowicie trzy garbarnie, dwa browary, tyleż cegielni, po dwie fabryki wyrobów stolarskich, białoskórniczych i nowego srebra oraz po jednej fabryce wyrobów wełnianych, pończoch, miodu, obcasów do obuwia, wyrobów blacharskich, pobielania zwierciadeł, wód mineralnych, wyrobów gipsowych oraz farbiarnię parową i tartak. Zwinięte fabryki zatrudniały 405 robotników i wyrabiały towaru za 371,050 rs. rocznie.

Płaca robotników fabrycznych wynosiły w roku 1882-im rs. 4,246,949 rs. to jest w porównaniu z rokiem poprzednim więcej o 24,341 rs.

Surowego materjału nabyto za granicą za rs. 3,698,020, krajowego zaś użyto za 12,629,290 rs.

Obraz przemysłu rękodzielniczego daje następujące cyfry:

Majstrów było 4,551, a zatem więcej o 149 niż w roku poprzednim, czeladzi 10,298 czyli więcej o 761, uczniów 17,575 to jest więcej o 1,889. Wartość wyrobów, wynosząca 31,258,500 rs. podniosła się tylko o 1·1 proc. Na kupno materjałów surowych wydano 17,358,700 rs. Wartość warsztatów i narzędzi przedstawiała sumę 1,372,125 rs.

Najwyższe cyfry produkcji rocznej przypadają na rzeźników 6,800,000 rs., piekarzy 6,250,000 rs., szewców 2,861,000 rs., krawców 2,415,600 rs., młynarzy 1,706,000 rs., cieśli 1,318,000 rs., cukierników 971,000 rs., kuśnierzy 926,000 rs., szewców damskich 837,500 rs., szwaczki 620,000 rs., modniarki 595,000 rs., złotników 505,000 rs., stolarzy 475,400 rs., ślusarzy 413,000 rs., rękawiczników 315,500 rs., murarzy 275,000 rs., blacharzy 260,000 rs., drukarzy 255,000 rs., tapicerów 184,000 rs., kotlarzy 182,000 rs., fotografów 164,000 rs., zegarmistrzów 163,900 rs., kapeluszników 150,700 rs., brukarzy 137,000 rs., kowali 119,500 rs., kamieniarzy 112,000 rs., powroźników 110,500 rs., bednarzy 107,800 rs., stelmachów 106,500 rs., fryzjerów 105,500 rs., litografów 97,000 rs. itd.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Przeniesienie ksiąg.** Do ostatnich czasów warszawska dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego obejmowała części gubernij przyległych do warszawskiej, jak np. niektóre powiaty gubernji kaliskiej, siedleckiej i wszystkie piotrkowskiej. Obecnie części te zostają wcielone do właściwych okręgów, skutkiem czego zarządzono też przeniesienie z Warszawy przeszło 1,000 ksiąg hipotecznych, które najpóźniej w drugiej połowie b. m. winny znajdować się już w miejscu swojego nowego przeznaczenia. Zmiana ta wywołała stagnację w tutejszym wydziale hipotecznym ziemskim, wielu bowiem kapitalistów powymawiało swoje sumy na dobrach ubezpieczone, tłumacząc się tem, iż przeniesienie ksiąg sprowadzi niedogodną dla nich odległość od majątków hipotekowanych. Nie należy jednak wątpić, iż chwilowa ta stagnacja wkrótce przeminie, ponieważ dobra z przeniesioną hipoteką znajdą kapitalistów na miejscu. Tylko więc tutejszy wydział ucierpi, ustępując część swoich interesów prowincji.

— **Ostatni termin.** Dłużnikom Towarzystwa kredytowego ziemskiego przypominamy, iż z dniem 13-ym b. m. upływa ostateczny termin wniesienia raty drugiej z r. 1882, poczem bezzwłocznie już następują kroki egzekucyjne.

— **Wsparcia.** W dniu 24-ym czerwca r. b. komitet kasy wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot po tychże pozostałych zarządzi udzielenie pięciu zapomóg po 90 rs. pochodzących z odsetek od funduszu 7,500 rs., zapisanego na ten cel przez ś. p. dra Jana Bącewicza. Bliższe szczegóły co do zapisu i zapomóg interesowani znajdą w ogłoszeniu komitetu wsparć, które zamieścimy w jednym z najbliższych numerów pisma naszego.

— **Z rozporządzenia** p. ministra komunikacyj rozkłady letnie biegu pociągów na wszystkich drogach żelaznych wprowadzone zostają w r. b. z dniem 15 (27) maja.

Siadał na ziemi, matka wstawiała mu donicę między nogi i poprawiwszy koszule na plecach, rzekła:

— A jak kiedy pocałujesz psa w ogon, to ci wszystkie gnaty porachuje. Pamiętaj se!

Po tem odchodziła zmywać statki.

Wnet jak z podziemi wyłaził zkądsić pies podwórzowy i siadał naprzeciw chłopca. Z początku kłapał zębami na muchy, ziewał, oblizywał się. Potem powąchał barszczu raz i drugi i—ostrożnie zanurzył w nim język. Walek go pęc! łyżką w łeb. Pies cofnął się, znowu ziewnął i—znowu chlapnął parę łyków, trochę śmielej. Potem już mógł go chłopiec opukiwać po łbie łyżką, jak chciał, bo pies nabrawszy apetytu, za żadne skarby nie wyjąłby pyska z donicy. Lecz i Walek zmiarkował, że ten będzie lepszy, kto prędzej zje i jadł—aż się zadyszał z jednego brzegu, a pies chlapał sobie z drugiego.

Jeżeli matka miała dobry humor, a Walek był pod ręką, wówczas dostawały mu się przysmaki z dworskiego stołu.

— Naści, pobaw się — mówiła pomywaczka, dając mu okruchy ciastek, talerz powalany sosem, rybi łeb, nieogryzione skrzydełko, albo szklankę, na dnie której znajdowała się odrobina kawy i reszta nierozpuszczonego cukru. Gdy wszystko wyssał ze szklanki, albo do czysta wylizał talerz, zapytywała go matka:

— A co — dobre?...

Walek brak się pod boki, jak to robili parobcy po obiedzie, głęboko oddychał i, przesunąwszy na bakier swój stary kapelusz, odpowiadał:

— Podjadł se człowiek Bogu dziękować!.. Trza iść do roboty...

Opuszczał kuchnię i szedł gdzieś na całe pół dnia. Swoje zabawy stosował do tego co robili starsi. W czasie orki wydobywał z za koryta batożek, ujmował w rękę pierwszy lepszy kołek w płocie, albo korzeń wywróconego drzewa i — orał całemi godzinami, naturalnie kiwając się w miejscu i wołając:

— Byś ksy! ksy!...

Jeżeli łapano ryby, wyszukiwał między śmieciami dziurawe sitko i z niezmordowaną cierpliwością zanurzał je w wodę. To znów siadał na kiju i jechał poić konie do studni. Raz, znalazłszy koło owczarni stare łapcie z lipowego łyka, rzucał je na wodę i niby to pływał czółnem — naturalnie w myśli.

Słowem — bawił się doskonale, tylko nigdy się nie śmiał. Do jego dziecinnej twarzy przypił się wyraz niewzruszonej powagi, którą czasami tylko strach luzował. W dużych oczach siedziało wiecznie zdumienie, jak u ludzi, którzy przez długie lata patrzyli na niesłychane rzeczy.

Walek umiał zręcznie wymykać się z domu na całe dnie. I nie dziwiło to parobków, jeżeli jakiego ranka znajdowali go w stogu, albo w lesie pod drzewem. Umiał też na środku pola wystawać długie chwile bez ruchu, jak szary słupek i z otwartemi ustami patrzeć nie wiadomo na co. Wyśledziłem go raz w takiej pozycji, a będąc dość blisko, słyszałem jak westchnął. Nie wiem dlaczego, westchnienie tak małej figurki przeraziło mnie. Uczułem jakiś żal, nie wiadomo do kogo i w tej chwili polubiłem Walka. Ale gdym postąpił ku niemu parę kroków nieco śmielej, chłopiec ocknął się i uciekł w krzaki z niepojętą zwinnością.

Wtedy zrodziła mi się w głowie myśl szczególna, że Bóg, który wciąż patrzy na takie dziecko, musi mieć duszę smutną. Zrozumiałem też, dlaczego na świętych obrazach jest zawsze poważny i dlaczego w kościele trzeba cicho rozmawiać i chodzić na palcach.

Taki to niepozorny człowieczek sprawił, że, zamiast kryć się za parkanami, postanowiłem wybrać się do parku, oświadczywszy pierwej Zosi, że odtąd będę się bawił—z nią i z Lonią.

Naturalnie siostrę zachwycił ten projekt.

— Bądźże w parku wtedy—mówiła—kiedy obie wyjdziemy na spacer. Przywitaj się także z guwernantką, która zawsze czyta książki w altanie; ale nie rozmawiaj z nią długo, bo ona nie lubi, ażeby jej przeszkadzać. A potem—zobaczysz jak nam będzie wesoło.

Tego samego dnia, przy obiedzie, rzekła do mnie z miną tajemniczą:

— Przyjdź o trzeciej, powiedziałam już Loni, że będziesz. Jak wyjdziemy z pałacu—zakaszlę...

Siostra wzięła się do jakiejś roboty, a ja naturalnie wyszedłem, bo co prawda nigdym nie lubił zabierać miejsca w pokoju. Już byłem na dziedzińcu kiedy wybiegła za mną Zosia:

— Kaziu! Kaziu!...

— Cóż tam?...

— Kiedy zakaszlę, będziesz wiedział co to znaczy—rzekła uroczyście.

— Rozumie się.

Wróciła do pokoju, lecz jeszcze zawołała do mnie przez okno:

— Ja zakaszlę... Pamiętaj!

I gdzieżem miał pójść, jeżeli nie do parku, choć do umówionej chwili brakowało tęgie półtory godziny. Byłem tak zamyślony, że nie wiem czy tego dnia śpiewał jaki ptak w ogrodzie, zazwyczaj bardzo ożywionym. Obiegłem go parę razy w koło, a następnie siadłem w czółno przywiązane do brzegu i, nie mogąc pływać, przynajmniej kołysałem się w niem z nudów.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— **Zmiany.** Z nowym (letnim) rozkładem biegu pociągów na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej,—pociąg miejscowy wiedeński (wychodzący dziś z Warszawy o godzinie 5-ej minut 35 po południu) wychodzić ma o godzinie 7 wieczorem. Na drodze bydgoskiej przybędzie jeden jeszcze pociąg do Kutna, wychodzący z Warszawy o godzinie 4-ej minut 20 po południu, a przychodzący o godzinie 9-ej minut 15 rano. Pociąg kurjerski wychodzić będzie później, mianowicie o godzinie 3-ej minut 15 po południu.

— **Park łazienkowski** będzie jesienią r. b. oświetlony gazem. Latarnie mają być ustawiane w alei Agrykoli od ulicy Czerniakowskiej do t. z. Rozdroża w alei Ujazdowskiej, w alei prowadzącej do wnętrza parku od pałacu belwederskiego do alei Agrykoli, na t. z. dolnym Rozdrożu, oraz w przedłużeniu tejże alei od dolnego Rozdroża z tyłu za szpitalem ujazdowskim do zbiegu z ulicą Górną. W miejscach wskazanych stanie około 60-ciu latarń. Powinny one zmniejszyć ilość kradzieży i napadów, którym w okolicy tej zanadto dotąd sprzyjały ciemności nocy, żadnym promieniem gazu nie rozproszone.

— **Z nad brzegów Wisły.** Żegluga na falach królowej rzek naszych rozwinęła się w całej pełni. Wczoraj ukazały się pierwsze tratwy płynące z drzewem do Gdańska z okolic Wieprza i Sanu. Berlinek i gabarów ściągnęło do komory wodnej około kilkudziesięciu. Parowce wreszcie rozbiegły się z pod Warszawy po całej rzece do holowania gabarów i przewozu pasażerów. Słowem ruch niemały.

— **Bielany.** Władza administracyjna gubernjalna wydała już rozporządzenie, dotyczące utrzymania porządku w czasie tradycyjnej wycieczki na Bielany. Ogólny dozór powierzono naczelnikowi straży ziemskiej powiatu warszawskiego, który z pomocą podwładnych mu ludzi i żandarmerji utrzymywać będzie porządek na Bielanach i na drogach po za rogatkami.

— **W dniu wczorajszym** wieczorem w gmachu giełdy odbyło się zebranie reprezentantów kupiectwa warszawskiego, mające na celu wybór kandydatów na sędziów handlowych, jak również i na radców handlowych.

— **Totalizator** (jak wiadomo, „naczynie dziwnego nabożeństwa") zamiast być z terenu wyścigowego wymiecionym, otrzyma w r. b. nowe a wytworne pomieszczenie obok trybuny sędziowskiej.

— **Karuzel.** Komisja wystawy inwentarza postanowiła, jak wiadomo, w dniu zamknięcia wystawy urządzić karuzel na placu Ujazdowskim, którego szczegółowy program już został opublikowany. Dotychczas jednak zgłaszający się kandydaci, choć jest ich bardzo wielu, żądają od komisji... rumaków, gdyż większa część własnych nie posiada, a inni znów nie chcą lub nie mogą używać swoich. Tak więc, jeżeli grona jeźdźców nie powiększy zastęp młodzieży ziemiańskiej, zjeżdżającej się na sezon wyścigów do Warszawy, karuzel czerwcowy może się nie powieść. A szkoda? zabawa ta bowiem jest rycerską i prawdziwie estetyczną...

— **Z teatru.** Wczoraj w teatrze rozmaitości przyjmowano z szczególnem ciepłem Królikowskiego, który w tych dniach ukończył czterdziestopięciolecie zawodu artystycznego — ukończył je, ale nie zamknął... Patrząc na wielką grę wczorajszą sędziwego mistrza, czerpaliśmy otuchę, że długo jeszcze ta szlachetna, czysta i potężna dykcja wzór dawać będzie młodemu pokoleniu artystów, jak mówić na scenie, że sporo jeszcze postaci nowych a równie głęboko odczutych przesunie nam jubilat przez scenę. Obok Królikowskiego huczne zbierała oklaski p. Marcelówna, która z szczerem przejęciem i siłą dramatyczną grała „Córkę pana Fabriciusa". My cichy nasz oklask dołączamy, zwłaszcza za ślicznie odegraną scenę z matką w 1-ym akcie. Artystka, jakkolwiek sytuacja ją porywała, nie przekroczyła ani przez chwilę właściwej miary w geście i słowie, wywołała też wrażenie prawdy szczerze wzruszającej i w artystyczną formę ujętej. — W teatrze wielkim koncertowała mała Boucher. O grze jej nic nowego nie mamy dziś do powiedzenia. Wzbudza ona jak zawsze podziw i... obawę o zwichnięcie potężnego talentu.—Dziś „Hugonoci" z p. Justyną Machwitzówną i p. Julianem Zakrzewskim.

— **Teatr Nowy Świat,** przemieniony zimą na cyrk, ulegnie przed otwarciem sezonu przeróbce, mającej głównie na celu rozszerzenie widowni.

— **Falsyfikaty.** W obiegu stałym od pewnego czasu spotykać się zdarza fałszowane pięciorublowe papierki. Oprócz innych znaków dowodzących podrobienia, mają one po drugiej stronie papierka w napisie górnym, w wyrazie „wysoczajsze" odwróconą literę „cze", po czem najłatwiej rozpoznać je można.

— **Wypadki.** Wczoraj na ulicy Wolskiej Teofila M. popchnięta przez dwóch pijanych robotników upadła tak fatalnie, iż złamała jednocześnie rękę i nogę.—Na Pradze znaleziono podrzucone niemowlę płci męzkiej.—Na Krakowskiem-Przedmieściu robotnik Zenon B. wskutek przejechania poniósł bolesne obrażenia prawego boku.—Na Marszałkowskiej Józef P., najechany, uległ złamaniu ręki.

— **Jubileusz fabryczny.**

W dniu wczorajszym upłynęło 25 lat od chwili objęcia zarządu fabryki garbarskiej przez p. Karola Szlenkiera.

Nazwisko Szlenkierów w przemyśle naszym dobrze jest znane a i na innych polach otoczyło się wieńcem zasługi.

Z tego też powodu winniśmy poświęcić słów kilka opisowi uroczystości jubileuszu, jaki wczoraj święcili oficjaliści i robotnicy fabryczni.

Przez całe ćwierć wieku zarządu fabryką p. Karol Szlenkier zasłużył sobie na prawdziwą wdzięczność pracujących, wnikając szczerze w ich istotne potrzeby, nietylko materjalne ale i moralne.

Dowodów na to przytaczać nie potrzebujemy, przypominamy tylko szkołę założoną przed kilku laty, w której dzieci robotników szlenkierowskich otrzymują bezpłatną naukę.

To też ta wdzięczność pracujących dla swego chlebodawcy ujawniła się dobitnie na wczorajszym obchodzie.

Robotnicy w słowach serdecznych chociaż prostych wyrazili gorące swoje życzenia, aby „czcigodny jubilat doczekał w równej pomyślności pięćdziesięcioletniego obchodu."

Dla upamiętnienia uroczystości wszyscy pracujący złożyli grupę fotograficzną znacznych rozmiarów, na której znajduje się przeszło 200 robotników i oficjalistów.

Prócz tego oficjaliści z administracji ofiarowali pryncypałowi swemu kałamarz marmurowy z figurami srebrnemi, wyobrażającemi alegoryczne postacie przemysłu i handlu.

Do jubileuszu przyłączyli się też i kupcy pozostający w stosunkach z fabryką; przynieśli w darze wspaniały zegar, na wierzchu którego znajduje się podobizna... krowy indyjskiej, jako przypomnienie, iż p. Szlenkier pierwszy w kraju zaczął przerabiać skóry z tych zwierząt.

Szanowny jubilat z rozrzewnieniem i wdzięcznością przyjmował dary i owacje, a wszystkich pracujących zaprosił na zabawę mającą się odbyć pojutrze w sobotę wieczorem.

Najdobitniej przecież wylonila się wdzięczność p. Szlenkiera w przeznaczeniu *kilkudziesięciu tysięcy rubli na gratyfikacje dla pracujących.*

Rozdział następuje w stosunku do pobieranej płacy, robotnicy zaś otrzymają gratyfikację nie w gotówce, lecz w książeczkach kasy oszczędności.

Czyż potrzebujemy jeszcze bawić się tu w komentarze?...

— **Na ruinach.**

Na jednej z posesyj położonych przy ulicy Leszno buduje się w tej chwili okazała trzypiętrowa kamienica.

Zastąpi ona skromny domek, jaki dotąd od 179-ciu lat z górą stał na tem miejscu.

Umieszczona na jego froncie data „r. 1724" wskazuje, iż należy on do najstarożytniejszych budynków dawniej samoistnego miasteczka Leszna, które dziś stanowi jedną z ulic naszego grodu.

Stary ten dom był niegdyś własnością książąt Giedroiców, w ostatniej zaś śmierci zeszłego stulecia siedzibą biskupów żmujdzkich, wreszcie od roku 1829-go należał do rodziny Skarbków.

Każdy rok niemal ujmuje Warszawie jakąś jej pamiątkę historyczną.

Stare pomniki, świadki zamierzchłej przeszłości, ustępują miejsca... nowym trzypiętrowym domom, budowanym częstokroć z „taniością i elegancją."

— **Duch opiekuńczy.**

X. był młodzieńcem wielce obiecującym, ale straszliwie w praktycznem życiu nieradnym.

Na walnej więc naradzie mamy cioci i stryjenki, które wspólnie z braku męzkiej opieki (ojciec bowiem dawno już nieżył) Xa wychowywały, stanęło aby pupilka jaknajprędzej... ożenić.

Rozsądna i kochająca żona, według zdania kobiecego areopagu, mogła jedynie i skutecznie utrzymać Xa na wodzy i zapobiedz wszelkim wybrykom.

Potrzeba jednak było wynaleść pannę niezbyt młodą, chociaż i nie starą, któraby potrafiła wywrzeć wpływ na małżonka.

Poszukiwania wkrótce uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem i... poddający się woli mamy, cioci i stryjenki X. został niebawem mężem swojej żony.

Dostał się zaś pod nadzór nielada.

Przestał być samym sobą.

Jadł to co mu żona kazała, ubierał się według jej gustu, zerwał dawne znajomości stosownie do rozkazu magnifiki, a zawierał te, które mu polecono, słowem wyrzekł się swojego ja tak w najważniejszych, jak i w najmniejszych rzeczach.

Jarzmo to często bardzo mu dokuczało, ile razy jednak chciał się stać „indywidualnym", brakło mu sił, energji...

Nagle nasz X., po 10-letniem pożyciu ujrzał się, jak sam sądził, oswobodzonym.

Małżonka, przeziębiwszy się w drodze do Częstochowy po krótkiej chorobie zmarła.

Czas zatarł rychło wspomnienia nieboszczki, testament jej, zawierający kilkadziesiąt uwag i rozkazów dla pozostałego męża, spoczął na dnie biurka, a X., emancypując się coraz bardziej, zapragnął po raz drugi zapalić pochodnię hymenu.

— Nie głupim jednak żenić się ze starszą panną —rozumował X. — znowu dostałbym się pod pantofel, lepiej więc wezmę za żonę młodziutką, niedoświadczoną panienkę, zrobię z niej co sam zechcę.

Bezdzietny, dość zamożny, dobiegający ledwie czwartego krzyżyka X. niebawem znalazł poszukiwany przez siebie ideał.

Ożenił się rzeczywiście z idealną... dzieweczką.

Druga żona nietylko pozwalała mu czynić najrozmaitsze szaleństwa, ale sama dopomagała w nich...

Majątek obojga topniał w ich rękach na podróże za granicę przeróżne wybryki jakich sobie pozwalali...

Dość powiedzieć, iż X. pd trzech latach ujrzał się kompletnie zrujnowanym, a że nigdy nie potrafił pracować, nędza zagrażała szalonej parze małżonków...

Żona jednak umiała sobie poradzić.

Uciekła bowiem od męża podobno z jakimś zagranicznym baronem.

Biedny, nieopatrzny X. począł teraz żałować „dawnego jarzma" i poniewczasie zrozumiał całą wartość uwag i ostatniej woli pierwszej swej małżonki.

Wydobył więc testament i postanowił ściśle wypełniać rady zmarłej...

Potrzeba jednak było żyć z czegoś, a tu ostatni ocalony tysiączek już się miał ku schyłkowi!

Nagle zjawia się w mieszkaniu zrozpaczonego X. brat pierwszej żony i zawiadamia go, iż nieboszczka przewidując niezaradność męża, poleciła mu wypłacać corocznie 1200 rs., na co przeznaczyła odpowiedni fundusz...

Wszystko więc przewidziała rozsądna kobieta!

Duch opiekuńczy pierwszej żony czuwał więc nad niezaradnym małżonkiem nawet po za grobem...

Fakt rzeczywiście wyjątkowy!

— **Z bruku.**

Cudzoziemiec sprzedający maszynki z ośmiu instrumentami, który na afisze i reklamy wyłożył znaczną sumę, licząc na naiwność warszawian, zawiódł się tym razem fatalnie.

Ostrzeżenia pism poskutkowały, ponieważ dotychczas jest nam dokumentnie wiadomo że przemysłowiec zamorski sprzedał przez dwa dni zaledwie 18-cie sztuk swego towaru.

Fakt ten, acz drobny, uważamy za pocieszający objaw pewnej dojrzałości mieszkańców, nie dających się już brać na lep zagranicznych spekulantów...

— **„Czy niema tu mojej żony?"**

Wczoraj w jednej z cukierni w śródmieściu położonych widzieliśmy człowieka w średnim wieku o przyzwoitej powierzchowności, który natrętnie dopytywał się obecnych gości o swoją żonę...

— Czy niema tu mojej żony... zawieruszyła mi się już od lat czterech i ani rusz znaleźć jej nie mogę?..

Miejscowa służba objaśniła nas, iż nieznajomy cierpi manję polegającą na tem, iż zdaje mu się, że go żona opuściła, jakkolwiek nigdy jej nie posiadał...

— **Zastrzeżenie.**

Przychodzący do zdrowia wujaszek X. do swego lekarza:

— Więc uważasz konsyljarzu, iż mam się już zupełnie dobrze.

— Mogę dodać, jesteś pan uratowany stanowczo!

— Dobrze, dobrze—dorzuca rekonwalescent—ale, doktorze, oznajmiając o tem mojemu siostrzeńcowi, przygotuj go wpierw należycie i nie zapomnij zapewnić, iż drugim razem będziesz szczęśliwszy...

— **Niezaradność.** W sprawie eksploatowania bogatych pokładów fosforytów, znajdujących się w gubernji podolskiej, *Inżenierja i budownictwo* otrzymuje wiadomość, iż większa część tych pokładów na długie lata jest wydzierżawiona za liche pieniądze cudzoziemcom i wyzyskiwaczom, którzy obecnie ciągną ogromne zyski z nowych tych skarbów. Jako charakterystyczny przykład pismo wspomniane przytacza, iż w jednej z miescowości eksploatacja fosfo-

rytów została oddana jakiemuś obcemu spekulantowi ze Lwowa za opłatą 7 kop. od puda, dziś zaś niemcy ofiarowują spekulantowi 30,000 rs. odstępnego! Wartoby było, ażeby inżenierowie nasi i geologowie w możliwie szybkim czasie dokonali koniecznych poszukiwań w całej gubernji i otworzyli oczy miejscowym właścicielom ziemskim na znakomite bogactwo kopalne, dotąd z taką niezaradnością lekceważone!

— **Przesiedlenia.** W bieżącym tygodniu przesiedla się z gubernji kaliskiej 24 rodzin kolonistów niemieckich, z płockiej zaś 12-cie.

— **Koniokradztwo** w okolicach Warszawy nie ustaje. Onegdaj, we wsi Obory, z zamkniętej stajni niewiadomi koniokrady zabrali parę koni i wóz, którym uciekli za góry, za lasy...

— **Wielka kradzież.** W Łodzi do zamieszkałej na Starem Mieście pożyczającej na fanty L. wtargnęło w tych dniach kilku nieznajomych. Złoczyńcy, związawszy swoją ofiarę, zarzucili jej na głowę worek, zatkali ustka chustką, poczem najspokojniej w świecie zabrali za rs. 20,000 rozmaitych kosztownych fantów. Gdy fanciarkę spostrzeżono i uwolniono z niemiłej sytuacji, złodzieje musieli już być daleko wraz z cennym łupem.

— **Groźny pożar.** W dniu 25-ym z. m. wybuchnął ogień we wsi Jendek, w powiecie bendzińskim. Pomimo szybkiej pomocy pożar tak groźne przybrał rozmiary, iż w krótkim czasie spłonęło do szczętu dwadzieścia kilka domów mieszkalnych, około 60-iu zabudowań gospodarskich, oraz inwentarz żywy i martwy. Większość nieruchomości nie była ubezpieczona. Pożar powstał skutkiem zapalenia się sadz w kominie.

— **Kto zabójcą?** W jednym z domów na linji granicznej około komory celnej w Podgraboniu mieszkał żołnierz straży pogranicznej. Przed kilkoma dniami przyszedł doń miejscowy włościanin, znany wszystkim we wsi kontrabandzista, a wkrótce po nim drugi jego towarzysz. Pierwszy zaczął domagać się od drugiego „kolegi" zwrotu pożyczonych mu 2-ch rubli, a gdy tenże na żądania pozostawał głuchym, wierzyciel porwał karabin żołnierza i na miejscu położył towarzysza swoich wypraw. Oskarżony jednak kontrabandzista w zeznaniu swojem opisuje wypadek ten inaczej, wskazując żołnierza, jako zabójcę... Ostatni naturalnie wypiera się, że zaś cała sprawa odbywała się bez świadków, sąd więc pozostaje wobec trudnej zaiste do rozwiązania zagadki: kto właściwie jest zabójcą?...

Z HELIKONU.

Dnia 1-go maja roku 1883-go.

Wczoraj zjawił się znowu gość na naszej górze
Kubek w kubek podobny do reszty przybyszy.
Pędził szparko. daremnie wrót broniły stróże,
Wpadł w środek nas i — dalej... Wołamy — nie
[słyszy —

Prosto do Apolina kancelarji rusza
I rzecze: „Przepełniona pieśnią moja dusza.
O panie! coś się we mnie w straszny sposób burzy!
Daj mi lutnię! — chcę śpiewać — nie wytrzymam
[dłużej!..."

Feb dobył swe ostatnie zapaśne narzędzie,
Lirę — że na niej zwykle egzercycje grano,
Nadpsutą tu i owdzie i tak skołataną,
Jak okręt, który żadnej nie ominął rafy —
I spytał: „O czemże to waćpan spiewać będzie?"
„O wiośnie — ach! o wiośnie, która w każdym
[względzie....."

Urwał. Feb schował lutnię napowrót do szafy...

Czesław.

ZE ŚWIATA.

✕ **Jubileusz Matejki** obchodzić zamierza młodzież krakowska pochodem kostjumowym na tle historycznem, wieczorem teatralnym ze współudziałem sił pierwszorzędnych i balem na cześć jubilata. Prezydent miasta dr Weigel przyrzekł młodzieży swoje poparcie.

✕ **Rudolf Trzebicki,** tak się nazywa młody medyk uniwersytetu jagiellońskiego, którego promocja na doktora medycyny, co jest faktem bardzo rzadkim. odbędzie się *sub auspiciis imperatoris* (t. z. przy współudziale wysłańca cesarskiego, który doktorantowi wręcza pierścień z monogramem monarszym). Aby na odznaczenie to zasłużyć kandydat musi wykazać, iż: od początku nauk gimnazjalnych zawsze był pierwszym w klasie, iż ze wszystkich przedmiotów miał postęp celujący, następnie egzamin *maturitatis* złożył celująco, a wreszcie w uniwersytecie ze wszystkich bez wyjątku egzaminów wykazał stopień celujący. Tej właśnie sztuki Trzebicki dokazał...

✕ **Eliot i Kraszewski.** Mamy do zaznaczenia ciekawy literacki szczegół. W Londynie ukazało się studjum pani Blind o George Eliot. Jest to fragment z publikacji Ingrama, wydawanej pod tytułem: *„Eminent Women Serich"*, w którym dowodzi, iż znakomita autorka brała często pomysły z... polskiego piśmiennictwa. Na dowód przytacza „Silas Marner", mającą być parafrazą „Jermoły".

✕ **W drugiem posiedzeniu anti-semickiego kongresu** w Chemnitz, dnia 28-go z. m., wzięło udział 30 osób.

✕ **Berlin** zagrożony został nie tylko zmową cieśli, lecz i stolarzy, malarzy i w ogóle robotników zajętych przy budowie domów.

✕ **Liczba zwolenników prof. Jaegera,** propagatora, jak wiadomo, wełnianego ubrania, wzrosła do tego stopnia, iż wirtemberskie fabryki wyrabiające kostjumy *à la* Jaeger, wystarczyć nie mogą zamówieniom! Stuttgardzki profesor liczy już w Niemczech kilkadziesiąt tysięcy zwolenników, a są między nimi nawet tacy, którzy nawet zegarki noszą na wełnianych sznurkach .. Prof. Jaeger dopiął swego, o ile jednak teorja jego jako higieniczna okaże się zbawienną dla zdrowia, przyszłość to dopiero pokaże.

✕ **Ciekawy objaw.** W Frankfurcie nad Menem urodziło się dziecię, dziewczynka, której piersi wydzielały obficie mleko przez dni czternaście. Rzadki ten objaw ustał następnie i dziecko choduje się najwyborniej.

✕ **Mylius,** znany frankfurcki architekt, zwycięzca na wielu konkursach, zmarł w Frankfurcie nad Menem dnia 27-go z. m.

✕ **Massenet** otrzymał jakoby od króla bawarskiego propozycję zajęcia w Monachjum stanowiska zajmowanego do ostatnich czasów przez Wagnera.

✕ **Jako następcę Juljusza Sandeau** w Akademji wskazują Alfonsa Daudet'a. Sam Sandeau niejednokrotnie napomykał o tak słusznym i właściwym wyborze.

✕ **Obchód żałobny rocznicy śmierci Musseta** odbył się dziś w Paryżu. Szczegóły, tej zaszczyt narodowi francuskiemu przynoszącej uroczystości, podamy w najbliższym czasie.

✕ **Obraz Rislera** przedstawiający „Zgromadzenie wolnomyślicieli", nieprzyjętym został do paryskiego salonu z powodu wybitnej swej tendencji i znajdujących się na obrazie portretów głównych przedstawicieli radykalnego i liberalnego obozu.

✕ **Ignazio Jacometti,** znany rzeźbiarz włoski, zmarł w Rzymie. Ostatniem jego dziełem był pomnik dla Piusa IX-go.

✕ **Szczęście niespodziewane.** Uboga szwaczka w Medjolanie przyciśnięta nędzą, poniosła do antykwarza na sprzedaż obrazek. wiszący od niepamiętnych czasów nad jej łóżkiem. Handlarz dał zań lira — kobieta odeszła do domu, rada, iż dzień jeszcze wyżyć będzie mogła. Nazajutrz zjawia się u niej kupiec i oświadcza, iż sprzedany mu wczoraj obrazek był... oryginałem Carracciego, przedstawiającym „Kuszenie św. Antoniego" i że jakiś znawca i amator odkupił go u niego za sumę 40,000 franków. Uczciwy handlarz przynosił jej pieniądze. Uszczęśliwiona kobieta podzieliła się z nim sumą, istotnie jak z nieba spadłą!

✕ **Nowy order** ustanowiła królowa Wiktorja. Zwie się on królewskim czerwonym krzyżem (*Royal Red Cross)* i przeznaczony jest specjalnie dla kobiet, które osobliwsze położyły zasługi około pieczy nad rannymi. Krzyż jest czerwono emaljowany z brzegami złotemi, na każdem z ramion ma nadpis: „wiara, nadzieja i miłość", w pośrodku zaś wizerunek królowej; wstęga ciemno-niebieska. Order ten udzielanym będzie i poddankom obcych krajów.

✕ **Wirtuozem na fortepianie** zostać można w sposób nader prosty. Wiadomo, iż niemałą trudnością dla początkujących jest wyegzercytowanie należyte czwartego palca — otóż dla nadania mu zupełnej elastyczności wystarcza podciąć żyłę idącą od dłoni do kończyny... i już! Operacji tej dokonał na jednym z uczniów prof. Forbes w konserwatorjum filadelfijskiem. Ranka zagoiła się rychło, małą tylko bliznę pozostawiając po sobie, a chłopak może czwarty palec podnieść teraz z łatwością do wysokości $1^1/_4$ cala. Co za szczęście?!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu B.* — Źródłem naszem była „Encyklopedja kościelna", „Pamiętnik religijno-moralny" i Estrajcher. Mylisz się pan, twierdząc, iż Akademji duchownej w Petersburgu wówczas nie było... Prosimy o wytknięcie innych „lapsusów..."

— *Panu J. Kran. na Pradze.* — Przed tygodniem wysłaliśmy list według adresu; czy nie doszedł? Porozumieć możemy się w każdej chwili w redakcji.

— *Panu W. M. w Ekaterynburgu.*— Szczere dzięki za życzliwą pamięć!

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że dnia 4-go maja r. b., to jest w piątek, o godzinie 8-ej wieczorem danem będzie przedstawienie w teatrze amatorskim przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności. złożone z komedji tłumaczonej z niemieckiego w 1-ym akcie p. t. „Tatuś pozwolił", z komedji w 1-ym akcie oryginalnie napisanej przez St. Dobrzańskiego p. t.: „Złoty cielec" i z komedji w 1-ym akcie tłumaczonej z francuskiego p. t. „Zgubiona sakiewka". Bilety są do nabycia w kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Prezes administracji ogólnej *Swieszewski,*
członek, sekretarz *J. Heppen.*

— Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 140 loterji klasycznej, ciągnienie 4-ej klasy tejże loterji odbędzie się w dniach 27-ym i 28-ym kwietnia (9-ym i 10-ym maja) r. b. w sali losowań Banku polskiego, począwszy od godziny 10-ej zrana, o czem urząd loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana. jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

Naczelnik urzędu *T. Hertz,*
Sekretarz *J. Wolski.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józefa Zofja ze Zgórskich **Łętowska,** wdowa po Józefie Łętowskim, niegdy adwokacie b. Trybunału w Siedlcach, dnia 30 kwietnia r. b., po ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 67. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w górnym kościele św. Krzyża, we środę, dnia 2 maja, o godzinie **10 i pół** zrana, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi we czwartek, dnia 3 maja, o godzinie **5-ej** po południu; na obrzędy te w ciężkim smutku pozostali córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1602—

— B. p. Marja **Natanson,** żona Jakóba Natansona b. prof. b. Szkoły głównej, przeżywszy lat 25, w dniu 2 b. m., po ciężkiej chorobie zakończyła życie. Stroskany mąż i rodzina zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok na cmentarz starozakonnych w piątek, dnia 4 b. m. o godzinie **2 i pół** po południu, z domu przy placu Zielonym nr 1. —1617—

† Dnia 4-go maja, jako w smutną piątą rocznicę śmierci ś. p. hr. Izabelli **Brzostowskiej,** odbędzie się za spokój jej duszy msza święta żałobna w kościele św. Aleksandra na placu Trzech krzyży, o godzinie **10-ej** zrana. —1607—

† Dnia 4-go maja, w piątek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana odprawioną zostanie wotywa za duszę ś. p. Florjana **Czermińskiego,** na którą pozostała wdowa zaprasza łaskawych znajomych. —1610—

† Jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Potrykowskiego** pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych w Chrystusie na nabożeństwo w kościele św. Krzyża w sobotę, dnia 5-go maja, o godzinie **10 i pół** rano. —1599—

† Ś. p. **Adam Łęski** wyraził przed śmiercią życzenie ażeby pogrzeb jego odbył się skromnie, i ażeby po śmierci jaknajmniej nim się zajmowano, z tego więc powodu żadna z bliższych mu osób, nie podawała dotychczas jego przebiegu życia. Ponieważ jednak we wspomnieniach pośmiertnych zamieszczonych w niektórych pismach, napotykać się dają mylne wiadomości o zmarłym, a między innemi że dojście do wysokiego stanowiska jakie zajmował, zawdzięczał głównie układności salonowej, czujemy się w obowiązku zamieścić tu kilka słów wyjaśnienia. Ś. p. Adam urodził się w Krakowie dnia 4-go stycznia 1798-go roku z Józefa Łęskiego, profesora astronomji w uniwersytecie jagiellońskim którego życiorys i naukowe prace znane są w rocznikach krakowskiego Towarzystwa przyjaciół nauk i Karoliny z Hubów 1-go ślubu Łęskiej 2-go Linowskiej, Aleksandra Linowskiego kasztelana małżonki. Był on wnukiem Michała Hubego dyrektora szkoły rycerskiej kadetów, utworzonej przez Stanisława Augusta króla, a mającej na celu nadanie wychowaniu młodzieży polskiej odmiennego kierunku od tego, jaki dotąd odbierała, mianowicie kierunku więcej świeckiego i rycerskiego. Szkoła ta zostawała pod szczególną opieką samego króla, który spełnienie tak ważnego zadania powierzył Michałowi Hube. Listy z własnoręcznym podpisem króla pisane do Michała Hubego dotąd w familji są przechowywane. Jako więc wnuk dyrektora najpierwszej szkoły w kraju a syn profesora uniwersytetu — zapragnął wstąpić w ich ślady. Jakoż po ukończeniu liceum warszawskiego za ks. Warszawskiego gdy podówczas nie było na miejscu żadnego wyższego naukowego zakładu, udał się do Genewy i do Heidelbergu na uniwersytet, gdzie ukończywszy nauki powrócił do kraju, w którym z powodu utworzenia w r. 1815 Królestwa Polskiego organizowano odpowiednie władze. Jakoż mianowany został referendarzem Stanu. Ówczesny minister przychodów i skarbu Ksawery książe Drucki-Lubecki szczególniejszem obdarzał go zaufaniem a kiedy udawał się w interesach kraju naszego dotyczących do Petersburga, zawsze Łęski mu towarzyszył. Ujmującej i szlachetnej salonowej swojej powierzchowności obok przymiotów duszy zawdzięcza to, że w r. 1825 w czasie uroczystości koronacyjnych mianowany został kamerjunkrem a następnie szambelanem dworu. W r. 1834 objął urząd dyrektora wydziału dróg i lasów w kom. r. przychodów i skarbu — na tem stanowisku położył

sobie za zadanie ochraniać lasy rządowe od zniszczenia. Mianowany następnie prezesem dyrekcji tow. kred. ziemskiego pozostawał na tym urzędzie do r. 1855, w którym to czasie po śmierci Józefa Mrowskiego objął dyrektorstwo główne kom. z. przych. i skarbu, a po śmierci Józefa Zmoroskiego posadę ministra sekretarza stanu do spraw Królestwa Polskiego, na tem stanowisku zostawał do r. 1862. Był to ostatni minister sekretarz stanu do spraw Królestwa Polskiego — pochodzenia polskiego. Pozostała po nim bibljoteka najlepiej dowodzi, że nie był to wcale płytki umysł i czas swój oddawał głównie poważnym zajęciom. —2306—

TELEGRAMY WŁASNE „Kurjera Warszawskiego".

Lwów 2-go maja.

Rozpoczęty dzisiaj proces socjalistów wywiera niezmiernie przykre wrażenie. Większa część podsądnych składa się z wyrostków. Na dzisiejszem posiedzeniu oskarżeni odwołują częściowo szczegółowe zeznania złożone w przedstępnem śledztwie. Przewodniczący przeciwstawia sprzeczne zeznania i powołuje się na potępiające oskarżonych odezwy socjalistyczne w których mieściła się groźba: „ząb za ząb, oko za oko." Oskarżenie utrzymuje, że uczestnicy związku zamierzali kulami wybuchowemi wywołać zamieszanie podczas pochodu z pochodniami a zdrajcom grozili śmiercią. Jeden z oskarżonych, Wojciechowski, stanowczo zaprzecza temu, ażeby pisał listy domagające się okupu pieniężnego i grożące śmiercią w razie niespełnienia tego żądania. Najinteligentniejsi z pomiędzy oskarżonych Sidorowicz, Drabik, Tychowski i Koząkiewicz okazali się przywódcami klubu socjalistów.

Wiedeń 2-go maja.

Izba deputowanych przyjęła ustawę o reorganizacji obrony krajowej (*landwehr*).

Wiedeń 2-go maja.

Królowa serbska Natalja przybyła tu dzisiaj w powrocie z Nicei.

Berlin 2-go maja.

Berliner Börsen Courier donosi o zawiązaniu niemiecko-centralno-rosyjskiej grupy dróg żelaznych której taryfy wejdą w życie z dniem 1-ym maja st. st.. Głównym tranzytowym punktem dla towarów przeznaczonych do Anglji będzie Hamburg. Taryfy po większej części są niższe od pobieranych z Hull do Moskwy przez rosyjskie porty morza Baltyckiego.

Berlin 2-go maja.

Krąży pogloska, że ks. Bismark wystosował pismo do parlamentu niemieckiego, prostujące formalny błąd, jakiego dopuściła się frakcja postępowa, adresując rezolucję do „zarządu wojskowego" zamiast do urzędu kanclerskiego." Pismo protestuje przeciw takiej stylizacji, ponieważ książę Bismark jest w cesarstwie niemieckim odpowiedzialnym urzędnikiem państwa.

Rzym 2-go maja.

Wczorajsza mowa francuskiego ministra spraw zagranicznych p. Challemel Lacour o stosunku Francji do potrójnego przymierza wywarła tutaj dobre wrażenie.

Dublin 2-go maja.

Delane i Coffre, którzy przyznali się do udziału w morderstwie w parku Fenix, zostali skazani na śmierć.

Sofja 2-go maja.

Wybory municypalne wypadły w duchu skrajnie liberalnym, nieprzyjaznym dla księcia.

Sofja 2.go maja.

Usiłowania prezesa ministrów Poljakowa, aby wyjednać powierzenie budowy kolei żelaznej Systowo-Kuestendze Poljakowowi, napotykają na silną opozycję w kraju.

Petersburg 2-go maja.

Brat szacha perskiego wyjechał z Teheranu na koronację w d. 19-ym kwietnia. W Astrachaniu wraz z towarzyszącym mu księciem Kutuzowem spodziewany jest na dzień 25-y kwietnia *v. s.*

Petersburg 2-go maja

Zdaniem biegłych agronomów, stan ozimin w guberniach kazańskiej, samarskiej i symbirskiej, jest bardzo niezadawalający.

Tyflis 2-go maja.

W d. 25 kwietnia *v. s.* nastąpi ostateczne otwarcie linji drogi żelaznej do Baku. Drugi dystans drogi żelaznej Batumskiej nie został przyjęty przez komisję odbiorczą, która poleciła wykonać dodatkowe roboty na połowę maja pod nadzorem i odpowiedzialnością inspektora rządowego.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 2-go maja godz. 9 m. 49 wieczór.

Wypadki paryskie ciągle uciskają giełdę tutejszą. Rynek pieniężny paryski pozostaje pod wpływem silnego upadku wartości akcyj kanału Sueskiego, które pociągnęły za sobą zniżkę i innych wartości. Na domiar niepowodzenia nadchodziły złe wiadomości z Wiednia, a wszystko to razem wzięte spowodowało bardzo słabe usposobienie dzisiejszej giełdy berlińskiej. Brak wszelkich interesów i chęci do spekulacji przyczynił się do jeszcze większego rozwoju tego usposobienia, które przetrwało aż do końca giełdy. Wyjątek stanowiły tylko renty obce, które dzięki zleceniom do kupna zatrzymały ostatnie ceny. Stosuje się to zarówno do rosyjskich konsolów. Banknoty bez zmiany.

Berlin 2-go maja godz. 5 m. 52 po południu (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjskiego w tranzakcjach natychmiastowych	201.90
Weksle na Warszawę	201.30
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	201.10
Weksle na Petersburg długoterminowe	199.80
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca	202.50
Wschodnia pożyczka III-ej emisji . . .	58.20
Akcje kredytowe.	528.—
Listy zastawne serja I-sza.	63.—
Weksle na Londyn krót.	20.45
„ „ długot..	20.31
Żyto w towarze gotowym.	144.20
Żyto na dostawę.	148.70

Słabe usposobienie giełdy berlińskiej, zaniedbanie przez nią wartości rosyjskich i ogólna niechęć do interesów, cechująca wczorajsze zebranie giełdowe w Berlinie, nie mogą dobrego wywrzeć wpływu na giełdę warszawską. Za dobry rezultat dnia uważać należy kursa niezmienione, która to niezmienność jednak nie otworzy pola działalności dla naszej giełdy. Dziś. to jest we czwartek i Berlin też świętuje. jest więc jeszcze czas na wypadki i wiadomości, wpływ na giełdę wywrzeć mogące.
J. Wł.

Gdańsk 1-go maja roku 1883.

Pszenica	cena najwyższa	$9.92\frac{1}{2}$
„	„ regulacyjna bieżąca	9.—.
„	„ na dostawę wiosenną	9.—.
Żyto	cena najwyższa za polskie .	5.70.
„	„ regulacyjna	$5.62\frac{1}{2}$
„	„ na dostawę wiosenną .	$5.62\frac{1}{2}$
Jęczmień	browarny	4.75—5.20
„	na paszę	—.
Groch	do jedzenia	—.
„	na paszę	—.

CENY ZBOŻA.

Z dnia 2-go maja roku 1883 na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 138—151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.

Żyto wyborowe 93 — 95, średnie 90 — 92, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—95, średni —.—, ordynaryjny —.—.—

Owies wyborowy 95—98, średni 88—93, ordynaryjny 80—86.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza** 140—160.

B. Werner et Comp.

ZADANIE KONIKOWE

mo	ły	sk	na	bły	u	czą	ki	pój	świe
cznie	dła	tyl	bo	cy	łą	pi	cie	pię	ty
bła	na	sta	rzy	siadł	sz	naj	na	na	ej
ty	wie	mi	ko	na	je	nę	kni	tru	chwi
erw	wa	la	go	kwia	cie	u	la	sz	cie
i	mo	pi	kwie	le	dzi	z	kwie	cia	za
tu	szy	ia	tów	szą	nie	ciał	sz	u	ym
no	ło	eń	wi	ka	szy	je	i	z	częś
dzi	dz	pi	erw	sta	ste	dy	tu	go	siadł
na	pi	łym	nie	erw	krót	raz	ty	nig	kwia

DOLINA SZWAJCARSKA.

We czwartek, dnia 3-go maja 1883 r.

Ostatni koncert w tym sezonie na dochód członków orkiestry warszawskiej.

Powtórzenie wieczoru sławiańskiego złożonego z utworów polskich, ruskich i czeskich kompozytorów.

Orkiestra złożona z 50 osób pod dyrekcją ***Adolfa Sonnenfelda.***

Wejście kop. 40. Początek o godz. 4½ po południu.

Szczegóły w afiszach. (1615)

— ***Od autora „Przewodnika heraldycznego".***

Gdy już w lipcu b. r. zamierzam oddać do druku V tom „Przewodnika heraldycznego", rozpoczynający drugą serję mojego wydawnictwa, uprzejmie proszę wszystkich interesowanych, o ile można najwcześniejsze nadsyłanie odpowiednich szczegółów historycznych i genealogicznych tak dotyczących monografij jak i rozrodzenia ostatnich pokoleń i zmian w zeszłym roku zaszłych w tem rozrodzeniu.

Do piątego tomu „Przewodnika" dołączone zostaną herby kilkunastu rodzin, kilka ogólnej treści artykułów heraldycznych i niektóre ważniejsze dokumenta familijne.

Rozpoczynając nową serję „Przewodnika", zapewnić mogę, że dołożę wszelkich starań, aby moją pracę uczynić możliwie dokładną, i że jak dotychczas byłem wierny prawdzie historycznej, tak nim być nie przestanę, wymagający zatem niepodobnych wywodów zechcą się zgłaszać do innego a nie do mojego wydawnictwa — uprzedzam też, że gotowych nadsyłanych mi monografij nie drukuję, ale każdą poddaję krytyce historycznej, a więc zastrzegam sobie zmiany w całości lub części — natomiast, monografje niewyczerpująco zamieszczone w tomach uprzednich zobowiązuję się uzupełnić, a szczegóły mylnie w nich podane — sprostować.

Wszystkie korespondencje proszę adresować: Ad. Am. Kosiński, Warszawa, ulica Chmielna nr 5.

DO DAM.

A. Mantey, krojczyni pierwszorzędnego magazynu, przyjmuje suknie i okrycia do wykończenia podług najświeższych modeli. ***Krakowkie-Przedmieście,*** hotel Saski, nr mieszkania 113. —349—

(1605) ***Dentysta ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

Hawańskie prawdziwe Cygara

otrzymuje w wielkich partjach wprost ***z Hawany, Skład*** pod firmą

Kalinowski i Przepiórkowski
w Warszawie (hotel Europejski).

Znawcom i amatorom wyborowych cygar poleca się cygara ze zbioru 1881 roku, Cygara oryginalne Hawańskie i inne prawdziwe amerykańskie, od ceny rs. 9 do rs. 80 za 100 sztuk.

Łaskawe zamówienia z Cesarstwa i Królestwa, wysełą franco, — na żądanie cenniki wysełają się odwrotną pocztą. —426—

Zakład Restauracyjny
WILLA MARCELIN

za rogatką Belwederską, (435)

otwarty zostaje na sezon letni w dniu 5-ym maja r. b.

po kopiejek 20. !!Bez flag i blagi!! po kopiejek 20.

Maszynki oryginalne amerykańskie, ośm robót wykonywające, nie po 50 ale po **20** kopiejek! sprzedają ***Sklepy wyprzedaży:*** Nowy-Świat nr 55, Krakowskie-Przedmieście, obok hotelu Saskiego, Marszałkowska nr 57 — i dystrybucja, pasaż Rezlera. —1611—

Sprzedają się

KONIE.

Cztery rysaki, dwa anglo-araby i para karych, pochodzące z pierwszorzędnych stad w Rosji, własność hr W. P. Zgłaszać się proszę: Marszałkowska, róg Wilczej, nr 17. —1579—

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
A. Mantey,

hotel Saski, nr mieszkania 113. (390)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Przeznaczenie na cel dobroczynny bombonierki z cukierkami, przesłanej na ulicę Hożą, przewidzianem było przez ofiarującego, — postąpienie to uważanem jest za bardzo słuszne i usprawiedliwione, chodziło tylko o rozwiązanie pewnej kwestji, która też i wyjaśnioną została; szkoda tylko, iż osoba otrzymująca bombonierkę, nie zadała sobie trudu wysypania cukierków, tym bowiem sposobem dowiedziałaby się czegoś więcej.

—1613— Nieznajomy.

— K. — Powtarzając bezustannie przesłane ci dwa słowa; nie mogę więcej wyrazić mojej radości jak tylko powiedzieć: dziękuję serdecznie.

—1608— Zofja.

— E. N. — Proszę się dziś zgłosić jeszcze co do kantoru i piwnic. 3 maja. —1618—

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana.—Statek pasażerski przybywający do Nowej-Aleksandrji (Puław) o godz. 2 po południu, łączy się z pociągiem drogi żelaznej nadwiślańskiej odchodzącym z Lublina o godz. 4 m. 57 po południu, a przybywającym do Warszawy o godz. 10 m. 27 wieczorem.

Są do sprzedania

z powodu rozwiązania Spółki **10 Garniturów** różnego rodzaju; Otomany, Fotele, Szeslongi, Kredens, Stoły obiadowe, Sofy i t. p. Nowy-Świat № 53, w bramie na dole: 1655

Piękne Koszule

z kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1 k. 35, a z kołnierzami i mankietami po rs. 1 k. 65. Ulica Długa № 4, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. 8. 1435

Magazyn Mebli
Józefa Witkowskiego,

1433

przeniesiony został na ul. **Nowy-Świat 36,** róg Foksalu, poleca Sz. Publiczności **Meble** własnego wyrobu; ceny umiarkowane. Zamówienia tapicerskie i dekoracyjne przyjmują się.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych. tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bìżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM
ulica hr. Berga № 16,

NAJLEPSZE LEKARSTWA NA NUDY w naszych zakładach kąpielowych, i mieszkaniach letnich. 1238

GRY OGRODOWE

angielskie, francuzkie i inne, za pomocą których, siły fizyczne i zręczność rozwijają się nadzwyczajnie sposobem bardzo zajmującym. **Gry towarzyskie** paryzkie i krajowe wszelkiego rodzaju. **Żabawki dziecinne** w największym wyborze **Gimnastyki** i **Hamaki** itd.

MONTGOLFIÈRES

Paryzkie balony wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (od 1 rs.)

LATARNIE WENECKIE

Balony i Kokardy do Illuminacji (od 10 k.)

O trzy wiorsty od stacji Koluszki kolei Wiedeńskiej są do wynajęcia rozmaite

Letnie Mieszkania.

Bliższa wiadomość: ulica Zgoda № 1B, mieszkania 7, między godziną 4-tą a 5-tą po południu. 1190

MIESZKANIA

do wynajęcia od 1 Lipca przy rogu ulicy Leszno i Żelaznej № 70, na świeżem powietrzu, między ogrodami, od 1 do 4 pokoi, frontowe, z balkonami. **Lokal** w ogrodzie z 6 pokoi, 2 kuchnie **Ogród** fruktowy i warzywny i kawalerskie pojedyńcze. **Stajnie** na konie i **krowy. Wozownie** z górami na siano. **Suteryny** duże po goździarzu i ślusarzu. Duża **Piwnica,** gdzie były składy piwa i **wódek. Lodownia.** Tuż przy domu stacja tramwajów i **wodociąg.** Wiadomość w ogrodzie u rządcy. 1616

Mleczarnia z Kawiarnią

i werendą, w punkcie jak najlepszym jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: **Niecała № 8,** na miejscu. 1628

Do wynajęcia od 1 Lipca: **7, 6, 3, 2 i 1** pokoi z kuchniami, przedpokojami, balkonami, oraz z wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami;

Sklep-Kawiarnia

w wyrobionem miejscu, z dużym **piecem cukierniczym,** gazem, **2 pokoje** od frontu **zaraz,** kawalerskie, z meblami, opałem, może być z usługą i samowarem. Chmielna № 35, między Marszałkowską a komorą. 1617

WYBÓR
Parasolików
damskich,
i parasoli deszczowych,

przygotował zakład A. WOJNY, w dziedzińcu domu Roezlera. 1579

6 Pokoi

z kuchnią, wodociągiem i zlewem, przy ulicy Bielańskiej № 8, na II piętrze, zaraz do wynajęcia. Lokal ten może być użyty także na Kantor. Wiadomość na miejscu lub w handlu win pp. Simon i Stecki. 964

BALSAM
Colorado

1113r

DOKTORA JEFFERSOHN.

Poszukiwany przed paru miesiącami przez ogłoszenia w rosyjskich i polskich dziennikach **Balsam Colorado,** przez osoby wyższej inteligencji, bawiących na letni sezon we Włoszech, został na ich żądanie sprowadzonym do Petersburga, gdzie doznaje ogromnej wziętości i pochwał. Piękność i kolor włosów wprowadza w zdumienie. Siwy włos znika w jedną noc, lub kilka dni stosownie do życzenia, na zawsze. — **Balsam Colorado** obecnie już sprowadzony do Perfumerji **Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83.—**Dobrzańskiego,** Nowy-Świat № 41, **Leona i S-ki** i innych pierwszorzędnych Perfumerji. Większa flaszka 5 rs. średnia 4 rs.

Warszawska Fabryka Łodzi
L. Terlecki i S-ka,

nowo-założona na Pradze, ul. Brukowa № 407, przyjmuje obstalunki na Łodzie różnej wielkości i takowe ma gotowe do sprzedania 2 i 4 wiosłowe. 1536

Zakład Kuśnierski.

Poprzednio kilka lat egzystująca pracownia w pałacu hr. St. Potockiego. Krak.-Przedmieście № 15, obecnie na tejże samej ulicy № 40, wprost ulicy Czystej, wykonywa wszelkie roboty futrzane.—Przyjmuje FUTRA na letnie przechowanie, z ubezpieczeniem, po rs. 1 od sztuki.—**J. Pawełek,** kuśnierz. 1468

Worki Drelichowe

nadeszły znów do składu

F. Biernatha,

Senatorska 22. 1142

NOWY-ŚWIAT 58,

pod firmą

J. KUCHTY i S-ka.

W nowo otworzonym **SKLEPIE** sprzedaje się tak detalicznie jak i hurtowo: **Lodownie pokojowe** oraz wszelkie **Wyroby kuchenne, drewniane, bednarskie,** z fabryki **J. KUCHTY.** Ceny w sklepie te same co w fabryce. Kupującym w większych partjach odstępuje się rabat. 1538

RĘKAWICZKI

PARYZKIE i WIEDEŃSKIE, z najlepszych fabryk, nadeszły i są w wielkim wyborze **Magazynie** Towarów Galanteryjnych

Ludwika Wortman,

Wierzbowa № 3, wprost gmachu Teatralnego.

1102

Jest do sprzedania całkowicie lub częściowo,

PLAC

dziedziczny i z uregulowaną hypoteką, zdatny na fabryki, składy i t. p., położony przy kolei Wiedeńskiej, niedochodząc ulicy Siennej. Wiadomość: ulica Karolkowa № 2, idąc od ulicy Wolskiej na lewo. 1543

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.

Teoretyczna i praktyczna

Nauka Weterynarji homeopatycznej,

czyli homeopatyczny sposób leczenia zwierząt domowych,

przez

Antoniego Kaczkowskiego,

Dra wszech nauk lekarskich.

W 8-ce, 570 str. z 8 drzewor.—Cena **rs. 3.**

Tegoż samego autora, wymieniona księgarnia posiada niemniej następujące dzieła:

Nauka Homeopatji, w 2 tomach. rs. 8.

Poradnik dla matek, o pielęgnowaniu i wychowaniu dzieci, oraz leczeniu ich chorób, rs. 1.

Prezerwatywne środki dla zapobieżenia zarazie bydlęcej, ospie owczej i wściekliźnie, kop. 45.

Cholery azjatyckiej homeopatyczny sposób leczenia, kop. 27½.

O dyjecie homeopatycznej w słabościach zapalnych i chronicznych, k. 18.

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji, w Petersburgu w Centralnej Homeopatycznej Aptece, oraz w Aptece Centralnej w Warszawie. 1180

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowe dzieła

TREŚCI HISTORYCZNEJ.

	Rs.	k.
Bobrzyński Michał. Dzieje Polski w zarysie, wyd. 2-gie, znacznie powiększone, z 2-ma mapami, dwa tomy	4	—
Chomętowski Wład. Synowie hetmańscy. opowiad. hist., 2 t.	2	40
Jarochowski Kazimierz. Nowe opowiadania historyczne	3	—
J. Dr Antoni. Opowiadania historyczne Serja III, 2 tomy,	3	—
— Zameczki podolskie na kresach multańskich, wyd. 2-gie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy	5	—
— Z przeszłości Polesia Kijowskiego, opowiadanie historyczne	—	80
— Niewiasty kresowe, opow. hist.	1	50
Kantecki Klemens. Sumy neapolitańskie. opow. hist.	1	80
Karwicki Józef Dunin. Szkice obyczajowe i historyczne	1	20
Kitowicz ks. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, wyd. nowe przejrzane, z przedmową Władysł. Zawadzkiego, 2 tomy	3	—
Kubala Dr L. Jerzy Ossoliński 2 t.	6	—
— Szkice historyczne, 2 tomy	5	—
Lisicki Henryk. Antoni Zygmunt Helcel, 1808—1870. 2 tomy	10	—
Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej (1754—1800). z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych wydał Kazimierz Waliszewski	3	—
Listy Króla Jana III pisane do królowej Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedeń w r. 1683, z mapą pochodu wojsk polskich pod **Wiedeń i podobizną listu Jana III-go**	1	60
— na welinie	2	15
Prohaska Antoni. Ostatnie lata Witolda, studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej	2	50
Smolka Stanisław. Mieszko Stary i jego wiek, praca uwieńczona nagrodą przez Tow. historyczno-literackie w Paryżu	4	—
— Szkice historyczne, Serja 1-sza i 2-ga, po	2	—
Szujski Józef. Opowiadania i roztrząsania historyczne, pisane w latach 1875—1880	3	—
Wójcicki K. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia (1800—1830), tom I	1	80
— Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800 do 1830), tom II	1	80
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30 (1800—1830), t. III	1	50

1040 —o—

Krojczyni uzdolniona

potrzebną jest. Wiadomość w magazynie mód E. Białkiewicz, ulica Niecała № 12. 1415

Księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA,

poleca następujące

SŁOWNIKI

	Rs.	k.
Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł, wypracowany przez E. Rykaczewskiego. Drugie tanie wydanie.—Berlin. 2 tomy	2	—
W oprawie	2	40
Słownik kieszonkowy Polsko-Niemiecki i Niemiecko-Polski, do szkolnego i podręcznego użycia podług najlepszych źródeł, opracowany przez Ksaw. Łechanowskiego i A. Mosbacha.—Wydanie nowe zupełnie przerobione i znacznie powiększone przez dr Augusta Mosbacha.—Berlin 1883 r.	2	25
W oprawie	2	70
Nowy Słownik kieszonkowy Polsko-Francuzki i Francuzko-Polski, przez P. Dahlmann'a, wyd. 10.—Berlin. 1883. 2 tomy.	3	—
W oprawie	3	40
Słownik Polsko-Francuzki i Francuzko-Polski, Nowe wydanie Berlin. Jest to najlepszy i najdokładniejszy słownik ze wszystkich istniejących.	8	—
W oprawie	8	75
Dokładny Słownik Polsko-Angielski i Angielsko-Polski, Al. Chodzki, czerpany z najlepszych źródeł krajowych i obcych.—Wydanie 2. Berlin. 2 tomy w jednym	10	—
1260 W oprawie	10	75

DZIEŁA ILLUSTROWANE.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

poleca następujące dzieła illustrowane w wydaniu wytwornem na welinie, w **ozdobnych oprawach**, ze złoconemi brzegami:

„MARJA," powieść Ukraińska **A. Malczewskiego,** z 8 fotografiami, podług rysunku E. M. Andriollego.—Wydanie trzecie. Rs. 10.

„STARA BAŚŃ," powieść z IX wieku, przez **J. I. Kraszewskiego.** Illustrował E. M. Androlli.—Wydanie jubileuszowe z portretem Autora. Rs. 12.

„PAMIĘTNIKI KWESTARZA," przez **Ign. Chodźkę,** z 12 rycinami E. M. Andriollego. Rs. 15.

„PAN TADEUSZ," A. Mickiewicza, z illustracjami E. M. Andriollego. Rs. 25.

„MOHORT," rapsod rycerski, z podania **Wincentego Pola,** z 24 illustracjami Juljusza Kossaka. Rs. 13.

„URODZONY JAN DĘBORÓG."—Dzieje jego rodu, głowy i serca przez niego samego opowiadane.—Rytmem spisał **Wł. Syrokomla** (L. Kondratowicz). Illustrował E. M. Andriolli. Rs. 6.

Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie ktorych bez klucza, wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

Dla fabryk zapałek,

łupane [] **jesionowe drążki** i wióry na pudełka wsuwane, ostatnie stosownie do żądania w stanie wilgotnym, lub suchym, dostarczają

E. Wilprecht et Comp.

1187 **w RYDZE.**

DO SKŁADU

DAWIDA PERL,

ul. Twarda Nr 11,

nadszedł świeży transport

Cementu angielskiego,

Robins & Co. London

i inne marki wyborowego cementu.

Cegły ogniotrwałej ang. „Ramsay".
Glinki ogniotrwałej ang.
Drenów glazurowanych angielskich.
Tektury do krycia dachów.
Laku asfaltowego.
Smoły gazowej. 1547

Najtaniej Obrączki!

złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam w kilka godzin.

HENRYK JUWILER.

Nowy-Świat 59, mieszk. 15 1196r

Potrzebny jest

Wspólnik

Do interesu fabrycznego żelaznego, spółkowego, rozwijającego się prawidłowo od lat 14-tu w miejsce występujących wspólników, potrzebny jest wspólnik nowy, z kapitałem 15,000 rs. Wymagany jest osobisty udział w zajęciach. Wiadom. powziąć można u pp. Kuksz, Luedtke i Grether, Leszno 25. 1080

WILLA „ORION"

w Ciechocinku.

Od dnia 20 Maja r. b., z otwarciem sezonu kuracyjnego w nowo-wybudowanej Willi D-ra Pajewskiego, w miejscowości blizko zakładów kuracyjnych położonej, są do wynajęcia wygodnie, z komfortem urządzone i z usługą apartamenty z trzech i więcej pokoi złożone, oraz oddzielne pokoje. Do większych apartamentów wedle życzenia dodaje się kuchnia. Tamże stajnia i wozownia. Wiadomość po dzień 3 (15) Maja w Warszawie, ulica Hoża № 12b, w mieszkaniu D-ra Pajewskiego od godz. 6 do 8 wieczorem; od dnia 4 (16) Maja na miejscu w Ciechocinku. 1464

SZPARAGI

gruntowe,

zacznie w bieżącym tygodniu odbierać codziennie **Skład Win Edmunda Langner** dawniej Riedla, Nowo-Senatorska; dobroć tych Szparagów poznała Szan. Publiczność w roku zeszłym, jako takież i z tegoż źródła skład i w tym roku poleca. 1630

Poszukuje się 16,000 rs.

na 1 № hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość: Żabia 4, w fabryce kwiatów. 1602

Danielewiczowska Nr 4.

Sześć Pokojów

przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od 1 Lipca. 1601

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny:

PRZEWODNIK do klimatycznego leczenia,

opracował

Dr Zygmunt Dobieszewski.

Dzieło przeznaczone dla lekarzy i dla osób udających się na stacje klimatyczne.

Cena zniżona z rs. 4 na rs. 2.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 1181

TANI Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca wielki wybór towarów na sezon obecny i sprzedaje takowe, jak zawsze, po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

Repsy kolorowe, łok. po kop. 22½ i 30.

Cimbria façoné łokieć po kop. 35.

Materjały w kratkę, łokieć po kop. 13, 18, 25, 35 i 40.

Cherveuil 2 łokcie szerokości, w najświeższych deseniach, łokieć po kop. 65.

Tartara 2 łok. szer., w najświeższych deseniach, łok. po rs. 1.15 i 1.25.

Kaszmiry kolorowe, łok. po kop. 70.

Kaszmiry czarne, łokieć po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.50, 1.65, 1.85 i 1.95.

Drap distingué 2 łok. szer. w modnych kolorach, łok. po rs. 1.35.

Cachemire d'été czarny, łokieć po kop. 55 i 65.

Grenadiny czarne, łok. po kop. 55 i 65.

Mozambique czarny, 2 łok. szerok. po kop. 75.

Crêpe foulé czarny, 2 łokcie szerok., po rs. 1.25.

Sukienka i Korciki 2¼ i 2½ łok. szer. na płaszczyki dnmskja i garnitury męzkie, w dobrych gatunkach, łok. po kop. 90, rs. 1.25, 1.55 i 1.75.

Velvety kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.

Velvety czarne, łok. po kop. 60, 80, rs. 1, 1.25, 1.50.

Aksamity czarne, łok. po rs. 2, 2.50, 3.50, 5.80 i 6.50. 1009

Urzędnik czynny

w gałęzi skarbowej, mający uposażenia rocznego około rs. 1.600, życzy przenieść się do Warszawy drogą zamiany z zaofiarowaniem korzystnych warunków na odpowiednie mniej więcej miejsce, nie niżej 1,200 rs. Adresy składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod cyfrą A. M. 18. 1637

DOM

do sprzedania zaraz w najnowszej części miasta. Wiadom. Żórawia № 24, mieszk. 4. 1107

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszk. po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Obożna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1086

!! Płacę, najlepiej płacę!!

KUPUJĘ

Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro, od najmniejszej do największej ilości

SPRZEDAJĘ

o 30% taniej o 30%

59. Nowy-Świat 59. dom za Świętokrzyzką, mieszk. 15.—**HENRYK JUWILER.** 259



O Naukach Krojów Damskich.

Za parę tygodni wyjdzie z druku: Nauka Krojów Sukień i Okryć Damskich przez A. Gałecką, gdyż poprzednie edycje, zupełnie zostały wyczerpane. Nauka ta musi być najdoskonalszą ze wszystkich, ponieważ od pierwszego wydania, napisaną była na sposób francuzki, przez kobietę specjalistkę, gdy tymczasem nauki inne, które były tłumaczone z niemieckiego na polski język, a które zostały ogólnie uznane za niepraktyczne, z powodu wielkiej ilości rozmaitych gmatwanin, 38 mierników, linji, linijek zupełnie niepotrzebnych, dopiero teraz przerabiają się na sposób francuzki. Nauki, które mają tyle powikłań, chcąc skrajać suknię, nie można inaczej, jak tylko przy pomocy książki i 38 linijek, takie nauki można szerzyć za pomocą szumnych, mijających się z prawdą reklam. Pisać to co nigdy nie istniało i nie istnieje, dla złudzenia nie rozumiejących tej umiejętności. Do nauki czysto francuzkiej, używany jest w pomoc centymetr i żurnal świeżo przybywający, z którego powinniśmy umieć wymierzać i krajać, wszystkie części ubrań damskich, ciągle nowo się zmieniających, nauka w książce napisana, powinna nam służyć tylko jako podręcznik, w razie zapomnienia jakiego szczegółu.

Specjalny Zakład Nauki Krojów Sukień i Okryć Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. 1669

Stań, stań i podziwiaj. Nowość. W przejeździe do Japonji, zatrzymał się w Warszawie i pozostanie do 30 Kwietnia (12 Maja), jedyny aggent znanej na całym świecie fabryki **Woodward & Comp.** z Filadelfji (Ameryka), który sprzedaje na Nowym-Świecie w b. pałacu hr. Zamoyskiego № 67, oryginalne amerykańskie maszynki **„WOODWARD.“** zawierające następujące instrumenty: 1) Do ostrzenia noży i nożyczek (tuzin w 5 minut). 2) Do otwierania ostryg i pudełek sardynek i t. p. 3) Do wykrawania papieru w różne fasony. 4) Młoteczek do wbijania gwoździ. 5) Do czyszczenia z rdzy i wydobywania śrubek. 6) Do łamania szkła cienkiego i grubego. 7) Do krajania szkła cienkiego i grubego jak brylantem, jako też do wyrabiania rysunków na szkle i t. p.—Cena maszynki kop. 50.—Zapasowe części do ostrzenia po 10 kop.—Maszynki te są tak dogodne i okazały się tak potrzebnemi w gospodarstwie, iż w przeciągu 5-ciu lat sprzedano ich przeszło 5,000,000. Sprzedaje się na Nowym-Świecie w b. pałacu hr. Zamoyskiego № 67, gdzie zawieszoną została flaga Amerykańska.



Ostrzeżenie. Ogromna sprzedaż naszych maszynek przyczyną była, iż niektórzy fabrykanci zagraniczni, zajęli się podrabianiem tychże, dla tego też zwraca się uwagę PP. kupujących, iż każda nasza maszynka opatrzoną jest futerałem i objaśnieniem sposobu użycia. Maszynki sprzedawane w innych magazynach po kop. 40 i 60, w naszym można nabyć po kop. 20.—Na zamówienie zamiejscowe mniej jak 6 sztuk się nie wysyła, przyczem przy zamówieniu dołączać należy i opłatę pocztową.—**Cena maszynki kop. 50.** 1262

Koszule męzkie od rs. 1 k. 65 za sztukę.

SKŁAD
PŁÓTNA, HAFTÓW i BIELIZNY
A. W. WILCZEWSKIEGO,

egzystujący od lat 21 w Gmachu Resursy Obywatelskiej w WARSZAWIE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście

OTRZYMAŁ I POLECA

Wielki wybór **PŁÓCIEN BIELONYCH NA TRAWIE:** Holenderskich, Bilefeldzkich, Irlandzkich i Szląskich, oraz Finlandzkich i Jarosławskich w szerokościach zwyczajnych i prześcieradłowych. 1271

BIELIZNĘ STOŁOWĄ w najnowszych i bardzo gustownych deseniach.

Ceny najniższe.—Ściśle stałe.

Koszule męzkie od rs. 1 k. 65 za sztukę.

Prześcieradła bez szwu od rs. 1.

Prześcieradła bez szwu od rs. 1.

N. S. BRÜNER & Comp.

W WARSZAWIE,
HOTEL EUROPEJSKI,

otrzymał 1268
wielki wybór
Żyrandoli,
Kandelabrów
i Świeczników.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
Dobroczynności Publicznej.

W dniu 10 (22) Maja r. b., o godzinie 1-ej z południa odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna głośna in plus licytacja na hurtową sprzedaż owoców w roku bieżącym z ogrodu przy Instytucie moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie znajdującym się.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 123.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są przekonać się na miejscu o stanie drzew owocowych w pomienionym ogrodzie, przejrzeć warunki licytacyjne, a następnie w dzień do licytacji oznaczony złożyć vadium w kwocie rs 60 gotowizną.

p. o. Naczelnika Zakładow Dobroczynnych **K. Puchalski.**

1215 Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1884 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) Węgli kamiennych 1,409 korcy od rs. 1 kop. 5 za korzec.
2) Drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 14 za sażeń kubiczny.
3) Drzewa sosnowego, drobno rąbanego, sążni kub. 12, od rs. 15 kop. 50 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 203 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się dostawy w r. 1884 dla Warszawskiego aresztu policyjnego (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy) z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 203 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1214

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie zabaw ludowych podczas Świąt Wielkanocnych w Warszawie, w ciągu lat trzech, to jest w roku 1884, 1885 i 1886, od sumy anszlagowej rs. 704 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia zabaw ludowych, podczas Świąt Wielkanocnych w Warszawie, w ciągu lat trzech t. j. w r. 1884, 1885 i 1886, za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1213

BRACIA LESSER

Rymarska 10,

polecają 1210

Kalosze damskie, letnie karbowane,

z wązkimi noskami, odznaczające się nadzwyczajną lekkością; ważą bowiem tylko 15 lutów.



BALSAM COLORADO.

Wzmacnia korzonki włosów, przyśpiesza ich porost, usuwa siwiznę stopniowo lub natychmiast. Niszczy łupież od pierwszego nawet użycia, wypróbowany uniwersalny środek hygieniczny przeciw chorobie włosów.—Dostać można w składach Kocha, Krakowskie-Przedmieście Nr 83, w perfumerji Dobrzańskiego Nowy-Świat Nr 41, Leona & Comp., Nowo-Senatorska Nr 4.—Cena 3 rs. 50 kop., za przesyłkę dołącza się rs. 1. 1069

Główny Skład Trumien Metalowych

PRZY FABRYCE

Lamp, Wyrobów metalowych i Blacharsko-galanteryjnych

FRYDERYKA TRELLE,

NOWY-ŚWIAT Nr. 1318/76.

Wieńce i Girlandy metalowe na łokcie z różnych liści i kwiatów złożone.—Telegramy z prowincji natychmiast się uskutecznia. 580r

PROŚBY
1667

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. Królewska 21, wprost ogrodu.

Restauracja letnia w willi „Sielanka“

za rogatką Belwederską, w d. 3 Maja dla Sz. Publiczności, **otwartą będzie.**—Z szacunkiem

1272 **S. Zięciakiewicz.**

Nagrody rs. 50.

Za odniesienie zgubionych kwitów: Ch. N. Hendler rs. 166, płatnych 13 Kwietnia 83, J. Kűblanowski rs. 128—98 pł. 16 Grudnia 82 r., L. H. Lewartowicz Blanco rs. 200, Akcept Prima Herman Landau Blanco mrk 400 j 300. Kwit Premjowy G. Neumark na wypłatę z kwitami za № 1686, Polisy z ubezpieczenia składu firmy A. L. et C. oraz mieszkania prywatnego Abraham Loria et C. Nalewki 11 oraz różnych innych kwitów. 1263



Dwa Ogiery

arabski i perszeroński, sprowadzone zostaną do Warszawy na sprzedaż w d. 3 Maja i stać będą przez dni parę w Hotelu Polskim, gdzie wiadomość szczegółowa w kantorze najmu karet. 1668

Potrzebny jest zaraz

Młody Człowiek

do czynności kantorowych, znający dokładnie język polski, ruski i niemiecki. Wymaga się ładne pismo. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1276

2 POKOJE

umeblowane, z fortepianem lub bez każdy z oddzielnem wejściem, są do najęcia osobno albo razem.—Ul. Ordynacka № 2, w domu hr. Krasińskiego, na 3-m piętrze, mieszkania №9. Wiadomość w każdym czasie. 967

Sak-Palta

w całości bez prucia farbują i piorą się oraz wszelka garderoba damska i męzka, dywany, portiery i t. p. — Filja przy ulicy Bednarskiej № 15. — Fabryka za rogatką Wolską, ulica Żytnia № 20, we własnym domu. 1589

Apartamenty

złożone z 5, 8 i 9 pokojów, z całą elegancją i wszelkiemi wygodami urządzone, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Książęcej № 4, 1-szy dom od Nowego-Światu. — Wiadomość na miejscu. 1573

KOŁDRY GOTOWE

od rs. 5.90 Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. **Podwal № 7.** 1309

R. KOECHER.

Gromadnie

z największem zaufaniem spieszy Szan. Publiczność do znanego powszechnie ze swej taniości

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro,

aby skorzystać z rzadkiej okazji,

a to z powodu odbywającej się dotychczas niebywałej sprzedaży

WIOSENNEJ,

po cenach ISTOTNIE PODZIWU godnych:

CRETONY kolorowe najpiękniejsze, najmodniejsze desenie, czysto francuzkie, po kop. 15, wszędzie kosztują 30 kop.

Korty wełniane, $2\frac{1}{2}$ łok. szerokości, francuzkiego i angielskiego wyrobu, prześliczne na męzkie garnitury, po rs. 1 k. 35, wszędzie kosztują rs. 3.

Korty prześliczne na damskie żakiety, dolmany i paltociki, po kop. 70, 90, rs. 1 i rs. 1 kop. 35.

Firanki wyborne, czysto niciane, po k. 25, 30, 40 i 50 łokieć.

Sztuka Weby Bielefeldzkiej, na 15 koszul męzkich lub damskich, za rs. 25, wszędzie kosztuje rs. 35.

Diagonale cudowne kolory, na suknie wełniane, po kop. 25.

Armiury najmodniejsze i najpraktyczniejsze na suknie, po kop. 25.

Repsy prześliczne, najmodniejsze kolory, szerokie, po kop. $22\frac{1}{2}$.

Kaszmiry czarne, czysto wełniane, 2 łok. szerokie, po kop. 70.

Kaszmiry (Haute nouveauté), kolorowe, 2 łok. szerokie, po kop. 70.

Plaids francuzki, wyborowy na suknie, prześliczne kolory, 2 łok. szeroki, czysto wełniany, po kop. 90.

Krepy na dolmany i paltociki, czysto wełniane, $2\frac{1}{2}$ łok. szer., po rs. 1 kop. 50.

Atłasy kolor. i czarne, po k. 65 i 70.

Kołdry na wacie, adamaszkowe, po rs. 8.

Kołdry atłasowe z kaszmiru indyjskiego, $3\frac{1}{2}$ łokcia długie, 3 łokcie szerokie, po rs. 9.

Kołdry atłasowe jedwabne, cudowne, po rs. 13, wszędzie kosztują 20.

Prześcieradła pod kołdry gotowe, po rs. 1 kop. 50.

Prześcieradła na łóżka gotowe, bez szwu, obrębiane i znaczone, po kop. 90.

Ręczniki czysto lniane, po kop. 40 i 50.

Creton zdrowia wyborowy, $1\frac{1}{2}$ łok. szeroki, po kop. 13 i 15.

Creass pół-płótno, po kop. 10, 11, 12 i 13.

Perkal wyborowy prima, pełne $1\frac{1}{2}$ łokcia, po kop. $11\frac{1}{2}$ i $12\frac{1}{2}$.

Victoria lawn wybor., po kop. 25.

Koszule damskie, z wstawkami i langietami, po kop. 90.

Oxfort angielski na suknie damskie, nadzwyczaj praktyczny, po kop. 25.

Pika i Dymka wyborowa, po kop. 15.

Madepolam najlepszy, 7 ćwierci szeroki, po kop. 25.

BIELIZNA STOŁOWA po cenach nadzwyczaj tanich.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z największą akuratnością i sumiennością.

Adresować proszę: IZ. HERTZ w Warszawie, róg Dzikiej i Nowolipek № 1, dom Brauna. 1073



Zakład Fotograficzny ALFONSA JAWORSKIEGO

otwarty został **przy ul. Chmielnej № 25,** pod osobistym kierunkiem właściciela, byłego współpracownika pierwszorzędnych firm. Przy zastosowaniu najnowszych ulepszeń w sztuce fotograficznej, **zdjęcia portretowe wykonywa na emulsji pośpiesznie, artystycznie i trwale, po cenach bardzo nizkich:** tuzin fotografij wizytowych, od rs. $2\frac{1}{2}$ do 4, gabinetowych, od rs. 5—8, buduarowych od rs. 10 do 12.

Zdjęcia większych formatów osób pojedyńczych i grupp, jakoteż **kopje** z obrazów olejnych, sztychów, fotografij itp., **powiększenia** aż do wielkości naturalnej, oraz **wszelkie zlecenia pp. artystów, malarzy, rzeźbiarzy, budowniczych, fabrykantów i inne,** wykonywa z precyzją, **po cenach możliwie najniższych.**—PP. **studentom, uczniom i uczennicom** zakładów naukowych, zapewnia się **ustępstwo** w cenach.—Zakład wykonywa reprodukcje z klisz pozostałych po zwiniętej fotografji p. Piechowskiego. 1258

Nr 25. Ulica Chmielna Nr 25.

SUKNIE i OKRYCIA

odrabiają się podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, fason sukni czyli robota od rs. 6. Kapelusze gotowe są do nabycia. Także przyjmują się do ubierania po przystępnej cenie w Magazynie Pelagji Gałeckiej Krakowskie-Przedmieście 85, drugie piętro. 1597

Jest do sprzedania

Suma rs. 1,800

zostająca pod dożywociem 83-letniej osoby, umieszczona na domu w środku miasta zaraz po Towarzystwie, która stanowi korzystną lokację dla małoletnich. Wiadomość codziennie do g. 11 rano. Orla № 4, mieszk. 22. 1654

Poszukiwaną jest zaraz 1243

Używana MASZYNA do krajania papieru.

Łaskawe oferty adresować: **JULIUS HOFERDT et Comp., filja w Łodzi, Skład Papieru w nowym domu Scheiblera.**

Do wynajęcia od 1-go Lipca

1606

3 POKOJE

z kuchnią, z wyjściem na ogródek od frontu. Tamże od każdego czasu jest do wynajęcia góra, mogąca służyć na skład, jest też i stajnia z wozownią.—Ulica Nowolipie № 70.

Zawiadamiam niniejszem, że rewers wystawiony przezemnie na imię Szczepana Przygockiego w sumie rs. 100 w miesiącu Listopadzie r. 1882 jest bezpieniężny i pozbawiony wszelkich przyczyn prawnych, aby takowego nikt nie nabywał, ponieważ w tym względzie już poczynione są kroki prawne. 1676

Józef Kowalski.

Wielka Wyprzedaż.

Z powodu wyjazdu sprzedaję bardzo tanio duńskie dogi, bernadyńskie wielkie psy, małe pinczery, wyżły, małpy, papugi i rozmaite ptaki.—Hotel Litewski, ulica Nowo-Senatorska № 5. 1677

Ernest Peschel.

Korzystny Interes.

Pralnia bielizny egzystująca od lat 10, mająca liczną klijentelę, jest do odstąpienia z powodu słabości właścicielki. Wiadom. Chłodna № 15, w składzie węgli kamiennych od g. 10 do 2 i od 4—7. 1673

PANNY

zdatne do przeszywania starych kapeluszy słomkowych znajdą zaraz zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w fabryce słomkowych kapeluszy, plac Krasiński № 2, wprost ogrodu, dom narożny.—Tamże sprzedaż Kapeluszy po cenach stałych fabrycznych. 1675

Nagrody rs. 3.

Trzy panie jadąc d. 1 maja t. j. we wtorek z ulicy Królewskiej przez Żelazną bramę na ulicę Elektoralną, zostawiły w dorożce **Dywan**. Sumienny dorożkarz za zwrotem takowego na Leszno № 40A do kantoru, otrzyma powyższą nagrodę. 1285

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka muzyki z patentem Instytutu Muzycznego warszawskiego, poszukuje lekcyj, jedną może przyjąć za obiad. Mogłaby wziąć miejsce do muzyki na wyjazd. Ciepła № 1, mieszkania 8. 6174

Bona niemka z dobremi świadectwami, w średnim wieku, potrzebna jest do trojga dzieci. Wiadomość ulica Sienna № 13, mieszkania 6, między godziną 4-tą a 6-tą codziennie. Pożądanem jest aby posiadała początki muzyki. 6275

Niemka świeżo przybyła z zagranicy, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość u W. Konczak, ulica Złota № 8. 6331

Niemka młoda z wyższem wykształceniem, świeżo przybyła, poszukuje miejsca jako bona. Ulica Złota № 8, mieszkania 1. 6503

Francuzka potrzebna do dwojga małych dzieci. Świętojerska № 22, m. 41. 6488

Student wydziału matematycznego potrzebny do korpeetycji z geometrji i algebry. Wiadomość: Śliska № 10, mieszk. 3. 6563

Posady i prace.

Zaraz potrzebne panny kompletnie zdatne i do nauki, do sukien. Chmielna 35, m. 12.

Panny potrzebne są, zupełnie uzdolnione i jedna do maszyny Singera, do pracowni sukień i okryć damskich Anny Mazurkiewicz. Długa 30. 6379

Panny potrzebne są zaraz, zdatne do staników, oraz panny do maszyny, systemu Singera. Magazyn p. Louizy, Niecała № 3.

Panna dobrze umiejąca szyć na maszynie krawieczczyznę, potrzebna jest. Ulica Leszno № 18, mieszkania 40. 6428

Poszukuje się 2-ch zdolnych pomocników do malowania kwiatów i ornamentów. Wiadomość u malarza Bredowa w nowym cyrku Ciniselli, przy ulicy Ordynackiej. 6405

Uczeń potrzebny jest do wyrobów skórkowo-galanteryjnych, na swojem życiu i mieszkaniu. Wiadomość: Mazowiecka 11, m. 13.

Czeladnik mydlarski z prowincji poszukuje miejsca do fabryki lub sklepu mydlarskiego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. O. 6349

Osoba obeznana z podwójną buchhalterją, w języku niemieckim i polskim, z patentem, kilkoletnią praktyką i chlubną rekomendacją, potrzebuje posady. Łaskawe Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod A. S. 837

Panny podręczne potrzebne są do krawieczyzny. Ul. Orla № 7. A. Kozłowska. 6406

Panny potrzebne do staników, oraz podręczne. Podwal № 26. J. Mochendlinger. 845

Do pracowni przy ulicy Królewskiej № 5, potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic. 6268

Panny potrzebne są, podręczne i do nauki, do sukien. Ulica Marjensztadt № 1, do Małeckiej. 6330

Młodsza przybyła ze wsi, umiejąca dobrze prać, prasować, szyć, żądaną jest. Ulica Włodzimierska № 14, mieszk. 6. 6356

Panny potrzebne są zaraz, uzdolnione do staników, garnirowania i do nauki. Ulica Marszałkowska № 45, mieszkania 8. 6361

Panny potrzebne do spódnic. Ul. Wspólna № 26/1641a, mieszkania № 5. 6291

Panny zdatne do okryć damskich, potrzebne są. Można zarobić tygodniowo od 3—4 rs. Ulica Freta № 30, mieszkania 8. 6195

Uczeń aptekarski obeznany z czynnością, w trzecim roku praktyki, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za wynagrodzeniem. Adres: T. O. poste-restante Warszawa.

Do interesu przemysłowegp na prowincję potrzebny jest kasjer-buchhalter z kaucją paru tysięcy rubli. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. S. K. 6278

Uczeń i praktykant potrzebny jest, do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Ul. Elektoralna № 26. 6261

Panna potrzebną jest, uzdolniona do krawieczczyzny, umiejąca szyć na maszynie, oraz panny podręczne. Ulica Orla № 3, do p. Kordelas. 6304

Potrzeba jest 2-ch chłopców do terminu profesji kowalskiej. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod № 9 nowym, 794 hypot.

Do nauki grawerstwa na metalu, potrzebnym jest przychodni uczeń, w wieku niemniej lat 15, ze znajomością rysunków. Wiadomość: ul. Wolska № 15, w kantorze. 861

Uczeń potrzebnym jest do zakładu blacharskiego. Nowy-Świat № 4. 5704

Panna z dobrem wychowaniem, średnich lat, poszukuje miejsca do zarządu domem u osob poważniejszych lub emerytów. Wiadomość: Nowy-Świat 24, mieszkania 13. 860

Panien uzdolnionych do szycia bielizny na maszynie, poszukuje szwalnia Pauliny Reich. Ulica Chmielna № 17. 6185

Buchhalter, który lat kilka przy cukrowniach pracował, korespondujący w językach: polskim, niemieckim i rosyjskim, mający chlubne świadectwa i rekomendacje osób poważnych, szuka posady przy cukrowni. Łaskawe oferty pod adresem: panu W. S. Warszawa, Długa 32, mieszk. 36. 5755

W zakładzie stolarskim meblowym jest miejsce dla dwóch uczniów przychodnich. Zakład utrzymuje do posług parobków, uczniowie więc do żadnych czynności nie mających bezpośredniego związku z nauką rzemiosła nie są używani. Prócz nauki rzemiosła, zakład żadnych więcej potrzeb ucznia nie zaspakaja; bliższe warunki na miejscu Nowy-Świat № 38 w kantorze magazynu mebli. 830

Panna podręczna do bielizny potrzebną jest zaraz. Piękna 9, mieszk. 5. 6153

Potrzebne są zaraz uzdolnione panny do bielizny maszynistki. Ulica Mostowa № 14 drugie piętro w tej sieni gdzie felczer m. 19.

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic, oraz podręczna umiejąca szyć na maszynie Wheelera i Wilsona. Stare Miasto № 16 pierwsze piętro. 6149

Oficjalista prywatny, z prowincji, człowiek w sile wieku, pisze po polsku, rusku i zna rachunkowość, poszukuje miejsca na pisarza przy jakiej fabryce, budować się mającym domu lub innego, albo też za szwajcara. Świadectwa chlubne po lat kilka posiada, a przytem może złożyć pewną gwarancję. Adres: w Warszawie, ul. Śliska domu № 16, m. 14, stróż wskaże. 869

Ogrodnik i pszczolarz wykwalifikowany, z najlepszą rekomendacją, pragnie przyjąć miejsce w Królestwie lub Cesarstwie. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla J. B. 6224

Panny uzdolnione potrzebne zaraz do robienia pończoch na maszynie. Olszewska, ul. Senatorska № 20. 862

Panny potrzebne są, podręczne i do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Złota 12, Kurowska. 6294

Panny do bielizny, maszynistki i podręczne, mogą być ze wszystkiem. Ul. Twarda № 49, mieszkania 7. 6293

Kwiaciarki biorące roboty do domu, wydoskonalone w robieniu róż, goździków i innych, mogą się zgłosić zaraz: Nowy-Świat № 24 Baranowska. 859

Uczniowie obznajmieni ze sprzedażą wódek, mogą mieć zaraz miejsce w dystylarni. Ulica Wolska № 32. 880

Potrzebne są zaraz panny podręczne do krawieczyzny. Chłodna № 10, prawa oficyna, 1-e piętro. Władysława Krystofowicz.

Człowiek młody, zaopatrzony dobremi świadectwami i mogący złożyć kaucji 2 tysiące rs., poszukuje posady rządcy dóbr, zaraz lub od św. Jana. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod liter. K. K. 6459

Panny potrzebne są, podręczne i uczennice, do krawieczyzny. Chmielna № 36, w oficynie, 2-ga sień na dole. 6465

Panny potrzebne są zaraz, przychodnie i do nauki, ze wszystkiem, za stosowną umową w pracowni sukien p. Winkler, ulica Miodowa № 10. 6473

Potrzeba zaraz kasjera do wieczornego zajęcia na parę godzin, z kaucją, z upłatą codzienną. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 21, 1-e piętro, zastać można od 12—2 w południe i wieczorem od 6—8. 6483

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Kralla, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów W. Słodzińskiego, Nowy-Świat 46.

100 kapeluszy gotowych do grubej żałoby, z woalami i brydami, od rs. 4 k. 50 do najwykwintniejszych, oraz słomkowych, tiulowych bastowych i z kwiatów gustownych a tanich, poleca Magazyn Fijałkowskich, Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. 764

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę, męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 6399

Do sprzedania: łóżka mahoniowe, materace, pierzyny, sofa, umywalki mahoniowe, szafa kuchenna, stół kuchenny etc. Ul. Hoża № 18A, mieszkania 6. 6431

Do sprzedania dwa wozy ze skrzyniami do piasku. Okopowa № 18, stróż wskaże.

Wózek dziecinny do sprzedania. Szczygla № 6, stróż wskaże. 6432

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-ty dom, mieszk. 15. 6404

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, 2-gi dom od rogu Chmielnej. 6163

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro męzkie, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 6223

Meble w wielkim wyborze, po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, mieszk. 3, 1-e piętro od frontu.

Fortepian do sprzedania, czarny r.iedeński. Wiadomość Podwal № 24, 1-sze piętro w oficynie, od godz. 9 do 11 rano, po południu od 4-ej do 6-ej. 6266

Fabryka kwiatów przy ulicy Zielnej № 15 i Wielkiej № 16, przygotowała wielki wybór kwiatów na sezon wiosenny, podług modeli paryzkich; ceny bardzo umiarkowane. Dla magazynów odstępuje się rabat. Wyprzedaż kwiatów z przeszłego sezonu, po cenach znacznie zniżonych. 5961

Z powodu śmierci, jest do sprzedania: fortepian fabryki Krala i Seidlera, porcelana saska, kufer na srebro, biurko, fotel, stół kamienny Wiadomość: Nowy-Świat, domu № 23, mieszk. 12, u tapicera. 6181

Kassę ogniotrwałą używaną ktoby miał do sprzedania, zechce zostawić adres u stróża, Czysta № 2. 6303

Do sprzedania szal francuzki prawie wcale nieużywany. Chmielna № 11, m. 5. 6327

2 krowy młode, świeżo po ocieleniu, z jałoszkami do chowu, pod № 30 przy ulicy Muranowskiej, wiadomość w sklepie pieczywa.

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 6345

Perkal biały, szerting i dyma używana na gorsety, na łokcie i sztuki, w komisowym składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 2, w oficynie. 6161

Bardzo tanio! Meble do sprzedania z powodu wyjazdu, bardzo tanio! 2 garnitury mebli: szafa orzechowa, rozbierana, z szufladami, sofa z tyłem orzechowa, taboret do fortepianu, wszystko porządnej roboty. Widzieć można: ulica Śliska № 8, mieszk. № 19, 1-e piętro, w oficynie prawej. 6387

Studnia z lanego żelaza z całym przyrządem do sprzedania. Smolna № 11. 6501

Fortepian fabryki Hofera najnowszego fa- [illegible] sprzedania za przystępną cenę. Ulica Leszno № 19, mieszk. № 1. 6469

Do sprzedania meble bardzo mało używane, łóżko żelazne z materacami, szeslong kryty amerykańską skórą, szafa duża orzechowa, stół biurowy kryty suknem, dwa stoły orzechowe, 4 krzesła wiedeńskie. Wiadomość Marszałkowska № 25 nowy u stróża. 6467

Meble używane i nowe sprzedaje bardzo tanio, w razie potrzeby zamieniam stare meble na bardzo dogodnych warunkach w magazynie mebli róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 48, 1-sze piętro. 6455

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble rozmaite i skrzypce. Tamka № 9, m. 6.

Klacz wierzchowa kara, zdatna do rozpłodu do sprzedania w ujeżdżalni p. J. Golińskiego, Mokotowska № 3. 881

2 klacze skarogniade, rosłe, do sprzedania, Mazowiecka № 4. Obejrzeć można do godziny 11 zrana i od 6 wieczorem. Stangret Paweł wskaże. 6487

Fortepian 7-oktawowy, z blatem metalowym, 4-ma szprejcami do sprzedania. Dunaj Wąski № 8, mieszk. 24. 6228

Kwity lombardowe, złoto, srebro, zegarki, nabywam na dogodnych warunkach. Ulica Leszno № 37, dystrybucja. 805

Fortepian z blatem, 4-szprejcami, za rs. 210 sprzedam, lub wynajmę. Hoża 11, m. 22. 813

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Aleksandrja № 16, mieszkania 22. 6201

Pianino prawie nowe, zagranicznej fabryki, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Pawia № 9, w bramie na 1-m piętrze.

Meble do sprzedania: dwa kompletne mahoniowe garnitury, jeden fotelikowy skórą kryty, 2 szafy rozbierane i konsola. Ulica Miodowa № 18. Wiadomość u woźnego Pankiewicza, rano do g. 11 i po południu od 4.

Do sprzedania dwa biura na szafkach o 9-ciu szufladach, do pisania; przy ulicy Świętojerskiej № 24, u stolarza. 6204

Skrzypce dobre tanio do sprzedania. Ulica Franciszkańska, w aptece, 10—4. 6289

Fortepian czarny, krótki, Małeckiego do sprzedania. Żurawia 9, m. 9. 6301

Koronki do bielizny i sukien, crepelisse, żaboty, fanszony, szaliki, kołnierze damskie i dziecinne, karczki do koszul, kaftaniki ranne i fartuszki w dużym wyborze i tanio. Komisowy skład koronek ruskich, Senatorska 27, mieszk. 2 w oficynie. 4853

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Biurka orzechowe o 5 szufladach, do sprzedania. Ul. Szpitalna № 5, u stolarza. 6313

Meble masiw orzechowe, szeslongi i materace urzędowej roboty są do sprzedania u tapicera bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 6 wprost św. Krzyża. 6100

Za rs. 25 do sprzedania maszyna do szycia Wheelera Wilsona, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: ulica Nowy Świat № 8, mieszkania 39. 834

Do sprzedania maszyny do szycia: Wheelera Wilsona, Singera, Howego i rękawicznicze, u mechanika Steinke. Ul. Tłomackie № 6. 6348

Duży garnitur mebli mahoniowych, pokrytych kanwową robotą, na czarnem suknie, do sprzedania. Przejazd № 9, mieszk. 22, od 10-ej rano do 1-ej. 6371

Z powodu wyjazdu są do sprzedania z 4-ch pokoi meble, mało używane. Marszałkowska № 19, mieszk. 6. 6355

Do sprzedania: faeton, amerykan i bryczka na resorach. Aleja Jerozolimska № 11, stróż wskaże. 6334

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 6392

2 magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Przejazd № 13. 6318

Sklep mydlarski jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4. 6312

Sklep wiktuałów spożywczych, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: kiosk, ul. Żurawia róg Kruczej. 865

Sklep z całkowitem urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość: Elektoralna № 5, skład porcelany; tamże jest płaszczyk z czapeczką, dziecinny, do sprzedania. 6321

Sklep spożywczy jest do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Świętokrzyzkiej, róg Włodzimierskiej № 1. Wiadomość w temże sklepie. 6375

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, oraz całem urządzeniem, do odstąpienia zaraz, z powodu słabości właściciela. Ul. Elektoralna 27. 6378

Magle do sprzedania, w dobrem miejscu, przy ulicy Dzikiej № 8. 6366

Do sprzedania: 1) nieruchomość w Warszawie, składająca się z dwupiętrowego domu frontowego i takichże dwóch oficyn; 2) dobra w [illegible] zległości włók 50. Bliższą wiadomość powziąść można u podpisanego adwokata przysięgłego, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej № 28 zamieszkałego, w godzinach: do 10 zrana i od 5 do 7 po południu.—M. Bedlicki.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 5957

Plac do sprzedania, bez pośrednictwa, narożny, 3,000 łokci kwadratowych mający, frontu łokci 54 i 55, w blizkości ulicy Marszałkowskiej i kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość: ul. Nowomiejska № 14, u właściciela domu. 5971

Magle angielskie w dobrym stanie, do sprzedania, z miejscem lub bez; cena przystępna, Nowowiejska № 9. 5750

Rs. 5,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego w powiecie Garwolińskim położonego. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami N. N. 6315

Kolonja do sprzedania, zdatna na letnie mieszkanie, 4 wiorsty za stacją pocztową Miłosna. Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 2, mieszkania № 16. 6320

Kawiarnia z jedzeniami i billardem do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Rymarskiej i Leszna. 5728

Potrzebną jest suma 3,000 rs. na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość w kiosku przy kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. 6484

Dla młynarzy, dobre miejsce pod miastem na zbudowanie wiatraka, przytem kilka morgów gruntu do wydzierżawienia lub sprzedania. Pacht mleczny od 35 krów do wydzierżawienia, wszystko w dobrach 32 wiorst od Warszawy szosą lub koleją Terespolską przy stacji Nowo-Mińsk. Wiadomość Królewska № 1, u Sumińskiego. 794

Willa do sprzedania lub wynajęcia, dwa mieszkania w Sielcach za Belwederską rogatką. Wiadomość: Nowogrodzka № 31. mieszkania 16. 6229

Świetny interes. Jest do odstąpienia zaraz za przystępną cenę, z powodu słabości zdrowia interes handlowy, egzystujący lat kilkanaście, mieszczący się na jednej z pryncypalnych ulic, w bardzo dobrym punkcie, przynoszący 30 procent zysku, obrót roczny kilkanaście tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Chmielna 25, m. 1. 809

Jest do wydzierżawienia dom murowany z dochodem około 4,000 rs. Wiadom. w kiosku na placu Zielonym. 6183

Sklep mydlarski z wiktuałami, do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Ogrodowa № 50. 6194

Handel wiktuałów jest do odstąpienia przy rogu ulicy Dobrej i Radnej. Bliższa wiadomość na miejscu. 6302

Kawiarnia, jedyna za rogatkami Wolskiemi, tanio jest do sprzedania № 11. 870

Potrzebne 13,000 rs. na 2-gi numer po Tow. m. Warszawy lub 43,000 rs., zaraz po Towarzystwie. Oferty pod lit. M. Z. № 4, w kantorze Kur. Warsz. 5982

Sklepik wiktuałów w dobrym punkcie, do sprzedania zaraz z przyczyny nagłego wyjazdu. Solna № 1. 6016

Magle angielskie, dwa, do sprzedania. Wiadomość: Zakroczymska № 1, w maglach.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mleczarnia i 2 garnitury mebli. Aleje Jerozolimskie № 34 domu. 5388

2 domy: murowany i drewniany, razem, frontu 93 łok. przeszło 6,000 łok. □. z dogodnemi warunkami, do sprzedania. Wiadom. u właściciela domu № 1 Waliców. 6485

Placu 7,700 łokci □ za Belwederską rogatką, do sprzedania zaraz. Złota № 12, w dystrybucji. 6489

Z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia sklep z eleganckiem urządzeniem na dystrybucję lub jaki inny handel pod bardzo dogodnemi warunkami. Twarda № 8a, w dystrybucji. 6466

Wspólnik z kapitałem 15 do 20 tysięcy rubli, potrzebny do interesu przemysłowego w celu sprowadzenia artykułu koniecznego do codziennego użytku. Zysk 50% pewny. Adresy proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. C. O. 6472

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 694

Magle dobre do sprzedania z powodu niemożności zajęcia się samej. Wiadomość ul. Śliska № 19, mieszk. 15. 6145

Wspólnik z 3,000 rs. potrzebnym jest zaraz do interesu handlowego, egzystującego lat 30 w jednem z większych miast prowincjonalnych; obrót roczny 60,000 rs. Wiadomość w składzie herbaty L. Wilenkina, ul. Królewska № 10, obok giełdy, u p. Grabowskiego, zrana od godziny 9—2, i od 5—8 w wieczór. 6180

Magle mało używane są do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Ma[illegible] 6176

Rs. 22,500 potrzebne [illegible] po Tow. M. Warszawy. Oferty proszę [illegible] dać w kantorze tegoż pisma pod lit. T. N.

Magle angielskie w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Senatorskiej, róg Bielańskiej № 16. 6237

Uwaga! Sprzedaję dobra ziemskie włók 241 w Królestwie dobrze położone lub folwarki od 20 włók z lasami, łąkami, ogrodami, domami mieszkalnemi, ziemią pszenną około 2000 rubli włóka, rozpłaty udogodnione. Wiadomość każdodziennie od 3 do 7-ej po południu. Marszałkowska 65, mieszk. 15. 5359

Wymaganą jest zaraz na rok jeden suma rs. 3000 na pierwszy numer hypoteki bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 23, m. 10. 6338

Suma hypoteczna rs. 2,200 w drugiej połowie szacunku obszernej nieruchomości murowanej w Warszawie ubezpieczona, jest do odstąpienia, przy zapewnieniu korzystnego procentu. Bliższe objaśnienie w kancelarji notarjusza Lilpopa w sądzie okręgowym. 6341

Sklep wiktuałów istniejący od lat kilkunastu do sprzedania, za cenę około rs. 150. Ulica Tamka № 30, dom p. Gerlacha.—Tamże potrzebny jest uczeń do rękawicznika.

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania zaraz. Świętokrzyzka № 25. 6083

Zarząd dóbr Brzezie op. Wodzisław wydzierżawia we młynie parowodnym amerykańskim mielenie od dnia 1 lipca 1883 roku. Oferty wyżej 75 kopiejek od korca przyjmują się do dnia 1 czerwca. Młyn przemiela miesięcznie 800 korcy siłą wody. 6112

Dom w Grodzisku do sprzedania, murowany, nowy, piętrowy, z oficyną, w najlepszym punkcie miasta, przy kościele, tamże potrzebna jest suma od rs. 1,600 do 3,000 rs. na spłacenie takiejże sumy hypotecznej, oraz jest do najęcia mieszkanie, rocznie lub na sezon letni. Wiadomość na miejscu u właściciela domu Ptaszyńskiego 6067

Lokale.

Przy placu Teatralnym pod № 7/473B, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklep duży z takimże pokojem i lokale większe i mniejsze, oraz dwa miejsca narożne, na wystawki. Wiadomość u rządcy domu, lub gospodarza.

Pokój 1 lub 2 i 3 z kuchnią, na 1-m piętrze, z meblami, do odnajęcia od 15 Maja do 15 Września. Aleja Jerozolimska № 33, mieszkania 4. 6435

2 mieszkania po 3 pokoje na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość u właścicielki. Długa № 6/542. 6122

Przy ulicy Bednarskiej № 18 do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje; 3 pokoje z alkową i 2 pokoje, na parterze wysokim, z wodociągami i zlewami. 6207

2 pokoje i przedpokój, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście № 52, w domu p. Fajansa. 852

Nowo-Prózna 4, 3 dom od placu Grzybowskiego, 1 sklep od każdego czasu; od św. Jana: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na 3 piętrze; 5 pokoi. przedpokój i kuchnia od frontu na 1 piętrze z wodociągiem i zlewem.

Mieszkania złożone z 2-ch i 3-ch pokoi z kuchniami i przedpokojami, oraz pokoje pojedyńcze za przystępną cenę do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Nowolipki № 38B. Tamże sklep z piwnicą na sprzedaż legómin, oraz 2 stajnie z wozownią.

2 pokoiki i kuchenka na 1 piętrze z widokiem na Wisłę od 1 maja r. b. do wynajęcia na Kanonji pod № 10. 6144

Sklep w suterynach z mieszkaniem, na szynk lub bawarję, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Chmielnej № 64c/1549ab/VII. 5997

Sklep przytem pokój i kuchnia do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Plac Zamkowy № 101/33 wiadomość u właściciela. 6089

Letnie mieszkanie do najęcia. Wiadomość: Królewska № 1. 793

Sklepy dwa z pokojami do wynajęcia od 1 Lipca r. b., egzystujące od lat 30-tu przy ulicy Wspólnej № 14; również mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, waterklozet, wodociąg, zlew, na 1-m piętrze. 6333

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. cztery pokoje, przedpokój, kuchnia i pasaż, na 1-m piętrze, w poprzecznej oficynie, w domu przy ulicy Erywańskiej № 5, w lokalu znajduje się wodociąg, gaz, łazienka, waterklozet i t. p. Wiadomość na miejscu, ulica Erywańska № 5, mieszk. № 7. 6369

Do wynajęcia od 15 Maja do 1 Września dwa pokoje i przedpokój, z meblami lub bez. Warecka № 7, stróż wskaże. 6351

5, 3, i 2 pokoje z kuchniami do najęcia od św. Jana, w domu № 1 Waliców. 6486

Zaraz 6 pokoi z wielkim komfortem urządzonych, łazienką i t. d.; od 1-go Lipca: 1, 2, 3 pokoje z kuchniami, wodociągami, kawalerskie z meblami. Widok № 19, stróż wskaże.

Ciechocinek. Dom zwany Szwajcarski, mieszkania większe i mniejsze, powietrze zdrowe, z wszelkiemi wygodami. Widok 46. 6474

Zaraz, pokój z usługą, może być i z obiadami, za umiarkowaną cenę odnajmuje się. Ulica Chmielna № 52, m. 30, 2-e piętro. 6476

Pokój kawalerski umeblowany, do wynajęcia. Leszno № 1, wiadom. u stróża. 6480

Sklep z mieszkaniem do najęcia od 1 Lipca, przy ulicy Podwale № 10, za rs. 370 rocznie.

Są do odstąpienia 2 pokoje na pierwszem piętrze na letnie mieszkanie w domu gościnnym w Wilanowie. Wiadomość powziąć można ulica Orla № 3, mieszk. 4. 6462

Lokale do wynajęcia od 1 lipca: 5 pokoi z balkonem, pasaż, kuchnia i spiżarnia na 1-m piętrze od frontu, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze w oficynie. Tamże do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje i kuchnia na parterze w oficynie, i 1 pokój i kuchnia na 3-m piętrze. Wiadomość na miejscu Nowy-Świat № 44, mieszk. 13. 6458

Od 1 lipca r. b. do najęcia 5 pokoi i kuchnia na 1-m piętrze od frontu rocznie rs. 380. Ulica Chłodna № 60. 6468

Zaraz, 2 pokoje, kuchnia, 2-gie piętro. Ul. Ogrodowa № 14, blizko Białej. 6060

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, przy ulicy Tamka № 36, wprost Instytutu Muzycznego

Mieszkania letnie większe i mniejsze. Skierniewice, wiadomość na miejscu u notarjusza.

Mieszkanie w pałacyku, 6 pokoi, kuchnia, z widokiem na ładny ogródek, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r. Złota № 17. — Tamże stajnia i wozownia. 6064

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Ważne dla wszystkich. Koloruję elegancko fotografje od kop. 50. Sklejam specjalnie szkło, porcelanę, fajans, majolikę, marmur, alabaster, kość, róg, szyldkret, bursztyn, piankę, drzewo. Krakowskie-Przedmieście 31, obok Saskiego hotelu.— Jabłoński. 6373

Pan co wynajął mieszkanie niech się zgłosi, bo zostanie wynajęte. Ulica Mylna № 1.

Obiady prywatne. Marszałkowska, róg ulicy Świętokrzyzkiej № domu 61, m. 4. 6280

Reperacja maszyn do szycia śpiesznie, tanio i dokładnie. Senatorska wprost kościoła № 20 u mechanika Olszewskiego, potrzebny zdolny mechanik. 6143

Dziewczynka roczna na własność do oddania. Wiadomość: Kiosk, Podwal. 866

50 kop. za skrajanie i dopasowanie stanika, dolmana, płaszczyka, posiadając na takowe gustowne najświeższe paryzkie fasony: suknie, okrycia, ubrania dziecinne, odrabia po bardzo umiarkowanej cenie. Pracownia sukien A. Łojewskiej, ulica Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej. 6063

Obiady prywatne, tamże jest pokój dla kawalerów. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania 13. 6198

Pracownia ubrań damskich, przyjmuje suknie od rs. 2 do 5 za strojne, stosownie i okrycia. Wspólna 34C, m. 24. 872

Przepisuję starannie w języku polskim i niemieckim. Aleksandrja № 15. Łazarski.

Mężatka życzy przyjąć dziecko do piersi. Ul. Złota № 39, stróż wskaże. 6457

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12 6048

Billard do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 9, w restauracji. Tamże potrzebny jest pomocnik jeometry. 5302

Akuszerka Bandtke przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnych i wspólnych pokojach. Cena przystępna. Sekret zapewnia się. Ulica Hoża № 12 litera A. 6370

Mamka ze świeżym pokarmem u akuszerki. Ulica Pańska № 73. 6319

Mamki ze świeżym pokarmem są u akuszerki. Ulica Złota № 27. 6496

Dnia wczorajszego na poczcie zginął list rekomendowany, który miał być wysłany pod adresem Wilhelm Koehne—Berlin Cronienburger Strasse 32. Uprasza się o zwrot takowego na ulicę Hr. Kotzebue № 3, do p. Teplitza. 6420

Biedna służąca zgubiła książkę do nabożeństwa w brązowej okładce z 4-ma książeczkami wewnątrz. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod № 95 hotelu Paryzkiego za nagrodą. 6477

Rs. 3 nagrody. Dnia 1 maja w przejeździe z Pragi do magazynu Penkali i od niego do magazynn Hofert ulica Senatorska, zgubiono kolczyk złoty. Uprasza się uczciwego znalazcę o odniesienie do magazynu Hofert za powyższą nagrodą. 6464

Nagrody rs. 5. Zgubiono order brazylijski Rosa, emaljowany. Znalazca zechce odnieść na ulicę Piękną № 1, mieszk. 4. 6347

Dla amatorów są do sprzedania suczki cetry, cztero-miesięczne. Rybaki № 27, widzieć można od 1-ej do 3-ej po południu. 6374

Do sprzedania oryginalnej piękności buldogi i pinczerki. Pawia № 41a, w bawarji. Pokój rs. 5 miesięcznie z usługą i herbatą.

Pies czarny duży z obrożą platerowaną, znajduje się przy ulicy Wspólnej № 14, za udowodnieniem odebrać można za zwrotem kosztów. 6470

Przybłąkała się wyżlica rasy ponterów angielskich, maści żółtej, ze spodem białym, za udowodnieniem i zwrotem kosztu, odebrać można (w miesięcznym terminie pod utratą prawa do odbioru). Wieś Ząbki, przy kolei Petersburskiej. Bliższa wiadomość u zarządzającego cegielnią. 883

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik, Żel. Brama przy ogr. Saskim, [illegible] płótna.
Gurtzman F., r. Żab. i Żel. [illegible] 57. Towary tanie.
Jarzabek [illegible] Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N. 6.
Szyszka i Ska. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Stapf J. Nowy-Świat 41, fabryka i strzelnica.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fabr. czekolady
Salis G., dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Swiat 4. Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.

Idzikowski, Leszno 1, od godziny 10 do 6.
Neumark H. Długa 31, obok hot. Niemieckiego.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

Dütz Jan. Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

Krajewski Wład., Krak.-Przedmieście 7.

FRYZJERZY i PERFUMERJA.

Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.

Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1).
Grodzicki Wacław, Krak-Przedmieście 51.
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Dubrowitz Max, (słomkowe) Świętojers. 30.
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L., Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

KWIATY (fabryki).

Eliza, Nowy-Świat 67, kwiaty paryzkie.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm, Nowy-Świat 30.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych i t. p., po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przedm. 54, wprost h. Sask.
Murszyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dekor.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i Ska, Marszałk. 63, rob. dekoracyjne.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Anderszewski W., Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska [illegible], wyr. blaszane i [illegible] metal.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schreder E., plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanterja i guziki.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Zabia 4, galanterja i guziki,
Rotter F. & Co., Żabia 7, Pończochy i koronki.
Schiwuj H., N.-Świat 51, włóczki, rob. kanw.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznicze.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potock.
Józef i Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysela gratis.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.
Diermajer A. Leszno 35.
Geyer Henryk, dawn. Korycki, Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1-sze piętro.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Madenberg B. Przejazd 9, nacz. kuch. lampy.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 67.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt., detal. Nowy-Swiat 35.
Podymowski St., skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).

„Rossja“ (ogn. i życiowe), reprez. Marszałk. 56

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.
Simon i Stecki, dost. dw. JCM., Krak-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg fach. Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach. Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 21 Апрѣля (3 Мая) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.